Nr 138b. Dnia 20 maja **Sroda.** **Dnia 8 (20) maja 1885 r.**

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k.5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym ku czci N. Sakramentu odprawione będą nabożeństwa w kościele archikatedralnym św. Jana o godzinie 9-ej rano uroczysta wotywa z procesją, a w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) o godzinie 9-ej i pół zrana uroczysta wotywa, a o godzinie 3-ej i pół po południu nieszpory.

Przegląd polityczny.

W poniedziałek oczekiwano w Londynie nowych oświadczeń p. Gladstone'a, sygnalizujących pomyślne rozstrzygnięcie sporu o granicę afgańską. P. Gladstone wysłał już w sobotę, jakoby przednią straż swoich odkryć, księgę błękitną z dokumentami sprawy spornej, sięgającemi od grudnia roku 1883-go do pierwszych dni kwietnia r. b., a urywającemi się z chwilą właśnie, gdy sprawa przeszła była w swą fazę krytyczną. Niedawno zapewnił p. Gladstone lordów i gentlemenów, że z księgi błękitnej przekonają się, czy słusznym jest zarzut torysów, jakoby Anglja poczyniła Rosji wszelakie ustępstwa bez żadnej wzajemności ze strony tej ostatniej? Otóż z przejrzenia dokumentów, opublikowanych w sobotę, nidzie nie okazuje się, aby rzeczywiście Rosja ustąpiła w czemkolwiek swej współzawodniczce. I owszem—księga błękitna utwierdza nas w przekonaniu, że akcja dyplomatyczna Anglji począwszy od stycznia r. b. była nieprzerwanem pasmem ustępstw, przypominającem strategiczną zasadę „koncentrowania się na tyłach", przyjętą przez pobitych jenerałów. Streścić dokumentów, zawartych w owej księdze błękitnej (raczej może czarnej?), dziś jeszcze nie możemy.

Z Konstantynopola piszą do *Polit. Corr.*: „W tutejszych urzędowych kołach zyskuje coraz więcej gruntu przekonanie, że pojednawcze załatwienie zatargu pomiędzy Anglją i Rosją, które jest na pewno przewidywane, nie pozostanie bez wpływu na dalej sięgające przeobrażenia. Turcja miała sposobność ujrzeć w jaskrawych barwach niebezpieczeństwa, na które byłaby wystawioną w razie wojennego zatargu pomiędzy dwoma wielkiemi mocarstwami, a uzyskane doświadczenie nie pozostanie bez korzyści. W. Porta przyszła do przekonania, że zalecana jej z wielu stron neutralność leży w jej własnym interesie i nie przestanie taką być w przyszłości. Chociaż przeto niebezpieczeństwo wojny poczytywanem jest na razie za odwrócone, to jednak w kołach urzędowych toczą się bardzo ważne narady nad potrzebą poprawienia z gruntu stanu obronnego w Dardanelach i Bosforze. Niemieccy oficerowie, Goltz i Ristow, jakoteż admirał Starke, zwrócili uwagę, że przedsięwziąć należy wszechstronne roboty, jeżeli idzie o to, ażeby obrona mogła być skuteczną i przedłożyli odnośne sprawozdania, jak to już donoszono w *Polit. Corr.* Otóż co do fortyfikacyj u wybrzeży Bosforu, uznano, że główny korpus fortyfikacyjny w Kawaku, jakkolwiek niegdyś bardzo silny i doskonały, obecnie wobec wielkich postępów technicznych w artylerji nie odpowiada już zupełnie celowi. Bezpośrednio za baterjami Kawaku wznoszą się skały granitowe; otóż choćby kule nieprzyjacielskie pominęły baterje, to stałyby się jednak niebezpiecznemi z tego powodu, że roztrzaskałyby owe złomy granitu. Ze względu na dalekonośne obecnie działa marynarki, wypadałoby wznieść nowe baterje i fortyfikacje na wzgórzach, z którychby jedynie mogły być ostrzeliwane okręty płynące do lub z Czarnego morza. Toż samo skonstatowano w Dardanelach, które wprawdzie są zaopatrzone w znaczną liczbę dobrych dział i fortyfikacyj, lecz gdzie równie okazuje się potrzeba wzniesienia nowych bateryj na wzgórzach, z którychby ciężkie pociski można prawie prostopadle spuszczać na okręty.

Przyszłe stanowisko Turcji w organizmie europejskim i międzynarodowym zależnem jest zupełnie od tego, o ile będzie w stanie bronić swojej neutralności. To też W. Porta działa bardzo roztropnie, że jakkolwiek minęło niebezpieczeństwo wojny, stara się jednak o poprawę obronności Dardanelów i Bosforu i poczytuje to obecnie za główne swoje zadanie."

W Berlinie odbyło się końcowe posiedzenie komitetu centralnego, który zajmował się zbieraniem składek na uczczenie 50-letniego jubileuszu ks. Bismarka. Przewodniczący, ks. Raciborski, oznajmił, iż zebrano ogółem 2,750,049 marek 44 fenigów, a że koszta wynoszą 20,905 marek 50 fenigów, przeto składka reprezentuje sumę 2,729,143 mar. 94 fen. Z tego wydano 1,500,000 marek na zakupno dóbr Schoenhausen, resztę zaś 1,229,143 mar. 93 fen. oddano do dyspozycji kanclerza. Z powyższej kwoty zebrano w Prusiech 1,686,042 m., a w samym Berlinie 545,405 marek.

Berliński półurzędowy dziennik *Post* pisze: „Wiadomo, że z powodu przesilenia robotniczego w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, od kilku lat powzięto tam szereg środków prawodawczych przeciw imigracji. Najpierw starano się powstrzymać napływ robotników chińskich, i wydane w tym celu przepisy w roku zeszłym obostrzono, niedawno zaś zabroniono sprowadzać robotników europejskich, zgodzonych za kontraktami. Jakkolwiek ostatni środek, według motywów prawa, stosuje się głównie do włochów, węgrów i słoweńców, których konkurencja ma być niebezpieczną dla robotników amerykańskich, niemniej jednak jest on znaczącem ostrzeżeniem dla wychodźców z północnej Europy.

Bezstronni sprawozdawcy jednozgodnie twierdzą, że przesilenie robotnicze w Stanach Zjednoczonych doszło dziś do rozmiarów, dotychczas niepraktykowanych. W mieście New-Yorku liczbę niezajętych robotników w różnych gałęziach pracy obliczono zeszłej zimy na 75.000. „Towarzystwo poprawy losu biednych" otrzymało w ciągu jednego miesiąca 3,000 próśb o wsparcie i 10,000 próśb o bezpłatny węgiel; władze policyjne miejskie umieściły w przytułkach nocnych 16,000 ludzi, nie mających gdzie się podziać. Towarzystwo dobroczynności miasta New-Yorku wykazuje 45,000 rodzin składających się z około 180,000 głów, pszeważnie emigrantów, które otrzymały wsparcia w ciągu ostatnich trzech lat. W lutym r. b. senator Ingalls sprawozdanie swe w senacie waszyngtońskim o stosunkach robotniczych zakończył temi słowy: „Pół miljona robotników bez zajęcia znajduje się obecnie w Stanach Zjednoczonych. Razem z ich żonami i dziećmi jest około 3-ch miljonów głów, pozbawionych najniezbędniejszych potrzeb do życia śród tegorocznej ciężkiej zimy."

Br. Z.

Przed wystawą.

Radom 16-go maja.

Za dwa tygodnie gubernja radomska złoży owoce swej pracy przemysłowej na placu pierwszej w kraju wystawy prowincjonalnej w Radomiu.

SYMBOLIKA ZWIERZĄT I ROŚLIN.

(Dalszy ciąg.)

Niemniej i osika jest powszechnie wzgardzona u ludu, a to dlatego, że kiedy Matka Boska uciekała z dzieciątkiem przed Herodem i chciała się skryć pod jej gałęźmi, to ona wręcz odmówiła schronienia z obawy, aby jej Herod nie ściął. I jak zaczęła wtedy trząść się ze strachu, tak dotąd jeszcze ciągle drżą jej listki, wtedy nawet, gdy nie ma wiatru. Matka Boska, zmuszona iść dalej, skryła się pod leszczyną rosnącą w pobliżu, która ją otuliła swemi pławinami, tak że Herod nie dojrzał ukrytej i z niczem powrócił do domu. Więc też leszczyna w wielkiem jest dzisiaj poszanowaniu i ma ona ten dar od Boga sobie dany, że kiedy grzmi, to człowiek może się ukryć pod nią, bo piorun nie bije w nią nigdy. Na Mazowszu święcą leszczynę wraz z ziołami na Matkę Boską Zielną 15-go sierpnia; w krakowskiem gałązkami jej obtykają pola po czterech rogach dla zabezpieczenia się przed gradem, a zaś na Rusi czerwonej matki do sześciu tygodni kąpią w niej dziewczątka nowonarodzone, aby były piękne i miały szczęście do chłopców. Słowem jednem, leszczyna wszędzie jest lubioną i szanowaną.

Jeszcze większe znaczenie ma lipa, która się uważa za świętą, gdyż Matka Boska nieraz się ukazywała ludziom na tem drzewie i dlatego w Królestwie najczęściej na niem wieszają kapliczki i figury czci jej poświęcone. W Galicji lipa jest także w wielkiem poszanowaniu, a łyko lipowe służy do odpędzania czarownic, do łapania upiorów i takie jest mocne, że sam djabeł nie urwie się z niego.

Jest opowiastka o młynarzu, który miał młyn do spółki z djabłem, a potem tyle od niego doznawał przykrości, że sam nie wiedział jak się go pozbyć. Na szczęście wybawiła go z kłopotu mądra „kumoszka", wziąwszy bowiem łyka lipowego zrobiła „kluczkę", to jest pętlę, zarzuciła ją djabłu na szyję i zapędziwszy go kijem do karczmy stojącej pustką, uwiązała za piecem. Djabeł możeby tam długie lata przesiedział, gdyby, na szczęście jego, burza nie zagnała do owej karczmy żołnierza, idącego na urlop. Uwolnił on z uwięzi djabła, który wywdzięczając mu się za tę usługę, zrobił go doktorem, a dopomagał mu w praktyce w ten sposób, że właził w człowieka, doktór zaś przychodził, uzdrawiał wypędzając djabła i brał za to pieniądze. Ale skoro już dużo zarobił tym sposobem, wtedy djabeł widząc, że mu się dosyć wypłacił, zabronił mu dalszej praktyki i zagroził, że jeżeliby się poważył jeszcze kogo leczyć, to mu ukręci łeb.

Lecz sława doktorska już się była rozeszła daleko i doktor nie miał spokoju, gdyż zmuszano go gwałtem do leczenia.

Pewnego razu przywieziono go do bogatej pani, w której rozsiadł się djabeł, a skoro go z niej wypędził, ten skoczył ku niemu rozzłoszczony i złapał go za łeb.

— Nie mówiłem ci, żebyś mię już nie wyganiał więcej?—krzyknął mu:—teraz śmierć twoja!

— Zaczekajże chwilkę — rzekł mu doktór — bo nie wiesz pocom przyszedł, chciałem cię tylko ostrzedz, że idzie już po ciebie ta baba z łyczkiem lipowem!

Djabeł struchlał i jak skoczył oknem, tak uciekł aż za Czerwone morze i już się nie pokazał więcej.

W piosnkach litewskich nieraz też występuje lipa, ale o ile podania ludu polskiego najczęściej uderzają humorem, o tyle znowu litewskie mają nastrój tkliwy i rzewny. Nad brzegiem Niemna rosną trzy lipy i trzy siostry trzymają się ich gałęzi, lecz jednej urywa się gałęź, dziewczę wpada do wody i uniesione bystremi nurtami rzeki, tonie w morzu głębokiem. Z gałęzi tej lipy wykręca brat fujarkę i gra na niej, dziwnie tęskne wydobywając tony, a matka słuchając, zalewa się łzami gorącemi i powiada:

— To nie fujarki głos, to duch mojego dziecka błąka się po nad wodami i przemawia do nas skargą żałośną...

Ale jakkolwiek drzewa grają wielką rolę między ludem, a w piosnkach jego zwykle występuje to jawor, to lipa lub kalina, zdaje się jednak, że zioła jeszcze większe mają znaczenie. W Galicji rozpowszechnione jest to mniemanie, że zioła mają swego ojca i matkę. Matką ma być lebioda (*origanum vulgare*), a ojcem „sojec" czyli „seniec", dlatego że go Pan Bóg stworzył przed wszystkiemi innemi, tajemnicza zresztą roślina, nieznana w botanice i kto wie czyli istniejąca gdzieindziej prócz wyobraźni ludu.

Do tego samego zakresu należy także zaliczyć ową tajemniczą trawę, która człowieka, gdy ją weźmie do ust, czyni niewidzialnym. Podobno, że ją znają słowiki i dlatego tak trudno jest znaleźć ich gniazda, zabezpieczone przed okiem ludzkiem owem cudownem zielem. Do lepiej znanych i bliżej określonych należy „trawa złodziejska", której, jak twierdzi lud nasz powszechnie, używają złodzieje, dlatego, że za jej dotknięciem pękają zapory żelazne, a

Korzystamy z czasu, jaki nas dzieli jeszcze od tego popisu, ażeby wypowiedzieć kilka o nim uwag ogólnych...

Zaprzeczyć się nie da, iż wystawy prowincjonalne, byleby prowadzone systematycznie, mogą przynieść dla kraju poważniejsze korzyści, niż doroczne wystawy warszawskie. Ostatnie, bądź dlatego, iż są urządzane zbyt często, bądź z powodu znacznych kosztów, jakie za sobą pociągają, nie mogą interesować szerszego koła wytwórców. W liczbie stawających do popisu prawie co rok spotykamy jedne i te same nazwiska—pierwszorzędnych w kraju rolników i hodowców, olbrzymia zaś większość właścicieli ziemskich trzyma się na uboczu, piętnując wystawy warszawskie mianem „pańskiej zabawki".

Wystawy więc te tracą swój cel naturalny—wzorowej chcć tylko czasowej szkoły gospodarstwa inwentarzowego. Pozostaje cel drugi, z konieczności naprzód wysunięty — targu na inwentarz rozpłodowy, ale i ten jakoś nie może wydać należytych rezultatów.

Nie piszemy tu krytyki wystaw warszawskich, ale zdaje nam się, iż mimo czteroletnich usiłowań nie wywarły one szerszego wpływu na gospodarstwo krajowe. Czy który z właścicieli średnich folwarków, korzystając z zachęty wystawców warszawskich, wziął się do racjonalnej hodowli bydła lub owiec, czy drobna i średnia własność przedsięwzięła poprawę rasy koni krajowych, czy zaprowadzono jakie poważniejsze meljoracje? Zresztą w kole samych wystawców warszawskich panuje taki chaos pojęć o kierunkach hodowli, że niedoświadczony rolnik zgubi się w tym odmęcie i wróci na rodzinny zagon z tą samą niepewnością, której wyjaśnienia szukał na wystawie.

Miejmy nadzieję, że z wystawami prowincjonalnemi będzie inaczej. Bo najpiew dzięki taniej i łatwej komunikacji wezmą w niej udział liczniejsi przemysłowcy, tak zpośród większych, jak i drobnych właścicieli ziemskich i fabrykantów, powtóre zaś wystawy nawiążą ściślejszy węzeł między pracą a kapitałem, przyczynią się do zbadania miejscowych warunków, otworzą źródła nowych przedsiębiorstw, a co najważniejsza drobnym gospodarzom i drobnym rękodzielnikom dostarczą wzorów i zachęcą do ulepszeń.

Naszem zdaniem, wystawy warszawskie powinny być okolicznościowe i ściśle specjalizowane, wyłączając naturalnie wystawy ogólno krajowe, w rodzaju tegorocznej, przeciwko urządzaniu których co jakieś lat 10—15 nic zarzucić nie można. Do takich wystaw specjalnych zaliczylibyśmy np. wystawę młynarstwa z konkursem narzędzi i maszyn do mlewa służących, wystawę rybołóstwa z konkursem wzorowych gospodarstw rybnych, wystawę nasion, organizowaną w r. b. przez Muzeum rolnictwa itd., słowem wystawy, jakich chwila bieżąca potrzebuje. Takie bowiem wystawy i zainteresują ogół specjalistów i nie będą pozbawione praktycznego wpływu na daną gałęź produkcji. Popis zaś ogólny dorobku ekonomicznego zostawmy wystawcom prowincjonalnym, których szereg otwiera dziś gubernja radomska.

We właściwym czasie o wystawie w Radomiu złożymy szczegółowe sprawozdanie, w tem miejscu zaś wypada nam scharakteryzować ogólny stan przemysłowości gubernji, ażeby w przyszłości mieć materjał do oceny, o ile wystawa nasza odpowiedziała swojemu zadaniu.

Według danych urzędowych, gub. radomska posiada 285 zakładów fabrycznych, zatrudniających 4,563 ch robotników i produkujących za 5,883,988 rs. rocznie. Pod względem ilości fabryk zajmuje ona przedostatnie miejsce, przewyższając tylko gubernję suwalską, pod względem zaś wartości produkcji zajmuje szóste miejsce, ustępując gubernjom piotrkowskiej, warszawskiej, kaliskiej, kieleckiej i lubelskiej. Mimo to jednak, jest to prowincja, obfitująca w olbrzymie bogactwa kopalne i skutkiem tego mająca wielką przed sobą przyszłość. Żelazo, cynk, węgiel, fajans, rozmaite gatunki glin — oto skarby ziemi, których eksploatacja, po otwarciu kolei górniczej, wkrótce rozpocznie się na szerszą skalę.

Przemysł żelazny, podstawa dobrobytu ekonomicznego gubernji, niegdyś wielce rozwinięty, obecnie reprezentowany jest przez 48 zakładów. W ich rzędzie pierwszeństwo trzymają zakłady starachowickie, ostrowieckie, chlewiskie, przysuchskie i rządowe w Bzinie. Obok nich występują zakłady w Rudzie Maleniechiej, Drzewicy, Blizinie, Bodzechowie i inne pomniejsze. Najwięcej wielkich pieców znajdujemy w koneckiem i opoczyńskiem, w których też rozwinęło się hutnictwo żelaza, kopalnie rudy, walcownie, fryszerki i t. d.

Do osobliwości prowincji naszej należy także pierwsza w kraju fabryka fajansu w Ćmielowie, zakłady cegły ogniotrwałej w iłżeckiem, huty szklanne w Slatoszynie, Wilczynie i Czarnym Dworze, gwoździarnie w Rzucowie, fabryka wyrobów z miedzi w Hamerni, w kozienickiem.

Z innych zakładów wspomnimy 2 papiernie, 3 cukrownie, 20 browarów, 7 dystylarni, 27 gorzelni (przed 20-ma laty było ich 272), 4 tartaki, 22 cegielni, 38 garbarni, 5 fabryk maszyn, 1 olejarnia, 2 fabryki łyżek metalowych w Przedborzu, 10 młynów, w tej liczbie 4 parowe, 8 wapielni, 2 farbiarnie, 1 fabryka mydła w Staszowie i t. d.

Tyle o przemyśle. Co do rolnictwa, to jakkolwiek gubernja radomska nie przodowała nigdy ani wzorami gospodarstw, ani inicjatywą w sprawach, dobro właścicieli mających na względzie, niemniej jednak w rzędzie jej obywateli znajdziemy sporą liczbę nazwisk, które za przykład dla innych śmiało podać można. Mamy tu próby gospodarstw przemysłowych, w niektórych majątkach spotykamy racjonalne urządzenia leśne, a włościanie tutejsi szybko dochodzą do zamożności.

Wreszcie i na polu stowarzyszeń ekonomicznych radomskie nie dało się wyprzedzić radomska bowiem „Oszczędność" należy do najstarszych w kraju spółek spożywczych. Kasa zaś przemysłowców radomskich pierwsza dała zachętę do tworzenia podobnych towarzystw na prowincji.

Drobny znowu przemysł rękodzielniczy rozwinął się w gubernji silniej, niż w jakiejkolwiek innej okolicy kraju i byleby znalazł należyte poparcie w szkołach fachowych i wzorach technicznych, może się stać potężną dźwignią dobrobytu ludności po wsiach i osadach. Dość tu zaznaczyć garncarstwo w iłżeckiem, tkactwo w Redzicach, Domasznie, Trzebini w opoczyńskiem, płóciennictwo w Klimontowie, Świątnikach i Osieku w sandomierskiem, gwoździarstwo w Duraczewie, Niekłaniu i Bliżynie w koneckiem, kamieniarstwo w Szydłowcu, kaflarstwo i wyrób zaprzęgów w Staszowie, koszykarstwo w Rytwianach, wyrób osełek w Gelniowie w opoczyńskiem, powroźnictwo w Dzienkówce w radomskiem, wyrób naczyń kuchennych w Klimontowie i Koprzywnicy, że pomijamy tu wiele miejscowości, zajmujących drugorzędne stanowisko.

Oto materjał dla wystawy lokalnej...

Odkładając szczegóły do następnych sprawozdań, kończymy nasz przegląd uwagą, że jeśli wystawa radomska potrafi przedstawić całość miejscowego przemysłu i zainteresuje szersze koła producentów rolnych i rękodzielniczych, będzie ona w kronice tegorocznej gubernji drugim, po kolei dąbrowieckiej, wypadkiem, zwiastującym nową erę dla przemysłowości tej od natury bogatej, lecz dotąd zaniedbanej okolicy.

K. W.

„Na połów".

Obraz St. Witkiewicza.

Na niedużych rozmiarów płótnie, wystawionem przed paru dniami w salonie Krywulta, przedstawił p. Witkiewicz, którego artystyczne *credo* żywe ostatniemi czasy wywołało dyskusje—widok morski.

Mamy przed sobą obszar wody oświetlonej blaskami popołudniowego słońca, rozkołysanej lekko. Kompozycja cała rozpada się na kilka motywów. Niebo, w nieznacznej tylko części od chmur wolne, odcięte na horyzoncie od powierzchni morskiej ciemną, siną linją; po lewej, od widza, stronie obrazu część morza silnie oświetlona; po prawej, daleko w głąb obrazu roztaczający się obszar wody, gdzieniegdzie tylko małemi, o spienionym grzbiecie, falami najeżony; na pierwszym planie rozłamanie się dwóch wielkich fal, z których jedna odpływa w prawo, podnosząc się zwolna, a zaś druga wybiega gwałtownie w górę swoim szerokim bokiem zajmując cały środek obrazu. Na

---

zamki i drzwi same się otwierają. Opowiadają w krakowskiem, że krasnowronka, która „się ma" w drzewie po dziurach, zna ją także, więc gdyby sobie ktoś życzył dostać tej trawy, musi przedewszystkiem wypatrzyć gniazdo ptaka tego, kiedy ma małe i dziurę w drzewie zatkać kołkiem. Krasnowronka widząc, że się nie może dostać do gniazda, leci po tę trawę i przyniosłszy ją w dziobku, przytyka do kołka, który wypada natychmiast. Nie rzuci zaś ona jej nigdzie, tylko na wodę lub na ogień, więc trzeba mieć przygotowaną czerwoną chusteczkę i posłać ją pod drzewem, a wtedy ptak myśląc, że to ogień, upuści ją na ziemię.

Podług Kopernickiego, ziele to ma być tak zwaną „czyściczką" (*Impatiens, noli me tangere*). Uczony zaś Krek dowodzi w znakomitem dziele swojem: „*Einleitung in die slavische Literatur*", że to jest *euphorbia lathyris*, po niemiecku *die Kreuzblättrige Wolfsmilch*, znana w Niemczech pod ogólnem mianem *Springwurzel*, a we Włoszech nazywana *sferra cavallo*, dlatego że skoro koń na nią stąpi, to mu spadają podkowy. Podobnież twierdzą górale karpaccy, że jeżeli kosząc łąki trafią na tę trawę, to im się kosy rozlatują na kilka części.

Do szeregu tajemniczych roślin trzeba też zaliczyć tak zwany „pokrzyk" (*Atropa belladonna*), który podług starego podania, o którem wspomina Wójcicki, wyrasta na mogiłach zbrodniarzy, i jeśliby go kto wyrywał, wydaje krzyk przerażający, od którego można oszaleć albo umrzeć. W Galicji wschodniej znają tę roślinę pod nazwą „matryguny" i przypisują jej dwojakie własności: złe i dobre; twierdzą bowiem, że ma ona moc tak samo wzbudzać miłość, jak i nienawiść, tak samo sprowadzać komuś nieprzyjemności, jako też je odwracać. Zależy to wszystko od tego, w jakim celu jej się używa i jak się z nią postępuje, a nawet jakie się jej daje nazwanie. Bo jeżeli ktoś ją chce wykopać, mając na myśli zgodę i miłość, to powinien przynieść ze sobą cukier, pierniki, miód i zajadając te przysmaki, pieścić i głaskać roślinę, mówiąc jej grzecznie: „moja caryczko!" Wykopawszy, powinien ją zasadzić w ogródku w kąciku, a jeżeli wychodząc z domu gałązkę jej wrzuci do wody i tą wodą się obmyje, albo tę gałązkę nosi przy sobie, to zdobywa sobie ogólny szacunek i miłość u ludzi.

Jeżeliby zaś za jej pomocą chciał komu szkodzić, to przy wykopywaniu musi ją opluć, nawymyślać, mówiąc jej: „o ty, matryguno!" i nie szczędzić różnych obelżywych wyrazów. Skoro potem gałązkę tej matryguny wrzuci nieprzyjacielowi do domu, to sprawi, że tego człowieka każdy będzie przezywał temi samemi wyrazami, jak była przezwana roślina, będzie pluł na niego i w rodzinie rozpoczną się bajki i kłótnie.

Trafia się też czasem, że jakiś czarownik lub czarownica naszle żaby na chałupę, tak że ich nie można się pozbyć, bo masami włażą do izby i nie dają się ani wypędzić, ani wyrzucić, tylko wracają uporczywie i siedzą po kątach. Wtedy trzeba wziąć matryguny, włóczyć ją po ziemi, targać za wierzchołek, bić miotłą i mówić: „ja nie biję matryguny, ja wypędzam żaby z gęby w zanadrze, z zanadrza w piersi, z piersi na sąsiady, zkądeście przyszły tam sobie wracajcie, tego sobie szukajcie, kto was tu nasłał i jego się trzymajcie!" I na to zaklęcie żaby się wynoszą za drzwi i już się więcej nie wracają...

A jest też na Rusi czerwonej, prócz matryguny, inne jeszcze ciekawe ziele, zwane „widworot", które wpływ stanowczy wywiera na losy dziewcząt, Jak sama jego nazwa wskazuje, ma ono tę własność, że zakopane u wejścia do zagrody wiejskiej, odwraca „odwrót", tj. od bramy przyjeżdżających gości. Zwykle używają go przez zemstę, albo przez zazdrość rywalki, albo też wzgardzeni kawalerowie, aby dziewczynie przeszkodzić w zamążpójściu. Trafiało się bowiem, że tam gdzie je zakopano pod bramą, kochanek jadący ze swatami na zaręczyny, cofał się od progu i odjeżdżał precz. Pewna majętna i piękna dziewucha doczekała lat dojrzalszych w skutek tego jedynie, że ktoś przez złość zakopał jej to ziele w podwórcu, aż dopiero zdarzył przypadek, że starający się wjechał z innej strony i uniknąwszy tym sposobem wpływu czarów, poślubił ją bez dalszych przeszkód.

Lecz nie ma zdaje się rośliny, którąby w mniemaniu ogólnem posiadała tyle mocy cudownej i we wszystkich naszych podaniach, bez względu na prowincję, grała taką rolę — jak paproć. Bo i któż o tem nie słyszał, że kwitnie ona w wigilję św. Jana o samej północy i że ten, komu się uda posiąść jej kwiat, staje się mądrym, szczęśliwym, wszechwiednym i może czerpać ze wszystkich skarbów zaklętych w ziemi? I niedość na tem, bo kwiat ten dla młodych staje się talizmanem, zniewalającym wzajemność najobojętniejszych serc, a starszym kobietom daje dar wróżenia przyszłości. Tylko że trudno go dostać, bo w chwili kiedy zakwita, wszczyna się burza okropna i djabeł grzmotami i błyskawicami stara się odstraszyć człowieka, aby go nie szukał i aby sobie pomylił drogę. Wybierając się więc do lasu, trzeba włożyć nowy garnczek gliniany na głowę, jak to podobno czynią czarownice w różnych razach, gdyż ma to być środek zabezpieczający przed różnemi przeszkodami stawianemi przez djabła... Twierdzą na Ukrainie, że w paproci siedzą zaklęte dziewczęta i chłopcy porwane przez złego ducha przed obmyciem wodą chrztu św., ztąd też lud widzi w rozciętej łodydze rysy twarzy ludzkich. A nie ma zdaje się okolicy, w którejby nie krążyła jedna z owych powszechnie znanych powiastek — jak parobkowi przypadkiem wpadł do obuwia kwiat paproci i w chwili, kiedy za jego pomocą już miał się stać panem skarbów niezmiernych, djabeł potrafił wyłudzić z niego buty lub kierpce i pozbawić go cudownej potęgi. Jedną z nich właśnie, ciekawszą może od innych, podaje z lubelskiego Kolberg.

(Dokończenie nastąpi.)

jej grzbiecie, jako sztafaż krajobrazu, zawisła łódź jednomasztowa, w której siedzi trzech rybaków. W dali widzimy jeszcze tył łodzi drugiej, podniesionej falą i kilka żagli bielejących na horyzoncie.

Pierwszą trudnością techniczną do przezwyciężenia było tu utrzymanie tak zwanej lokalnej barwy morza. P. Witkiewicz przezwyciężył ją, odtwarzając nam istotnie Bałtyk takim, jakim jest rzeczywiście pod względem koloru i charakteru wód swoich.

Mamy tedy na obrazie wodę szarą, nieprzezroczystą, gęstą, by użyć tego dosadnego wyrażenia. Porusza się ona, kołysze całą masą, gdyby rozrzedzona galareta w dużem naczyniu; blask słońca nie przenika jej nawskróś, tylko kładzie migotliwe błyski na jej powierzchnię. Te właściwości wody morskiej, zwłaszcza baltyckiej, najlepiej odtwarza prawa strona obrazu na planach drugim i dalszych. Perspektywa przestrzeni morskiej dobrze zachowana, im dalej sięga oko, tem wody bardziej sinieją, ciemnieją wreszcie zupełnie, błyski fal znikają i na horyzoncie dostrzegamy tylko ciemny pas odbijający od szarego tła chmur, w tym miejscu umiejętnie rozświetlonych nieco.

Również dobrze wydaje nam się malowaną fala pierwszego planu, odpływająca w prawo. Woda już w niej bardziej przezroczysta, o barwie jaśniejszej, zielono-żółtej, a usiana mnóstwem drobnych rysów, pogłębień i falowań, wiernie branych z natury.

Oświetlona część obrazu wypadła mniej pomyślnie. Połysk w słońcu lekko wzburzonego morza nigdy nie nadaje wodzie tej dziwnej chropowatości, jaką tu widzimy. Woda ta w obrazie p. Witkiewicza jest grudkowatą; nawet z wielkiego oddalenia robi wrażenie mozajki białych płaszczyzn.

Fala główna, zajmująca środek płótna, jest wręcz chybioną w kolorze: żółtą jest niemożliwie i tak w dysharmonji z otoczeniem, że zdaleka wydaje się jakby żółtym, długim klinem, wtłoczonym w poprzek obrazu. Nadto, rozpryśnięte na jej tle, dokoła łodzi, krople wody, o barwie zielono-niebieskiej, bardziej robią wrażenie liści niż kropel. Jeżeliby wreszcie ta żółtość pochodzić miała od oświetlenia, nie padającego jednak wprost na bok fali, lecz na zrąb jej tylko, to artysta nie potrafił jej utrzymać we właściwym tonie.

Niebo malowane starannie, z widocznem uwzględnieniem ważnej roli, jaką w morskich krajobrazach odgrywa. Może tylko w stosunku do obszaru wody, bardzo daleko idącego, powinnoby więcej w głąb obrazu się zasuwać linjami chmur bardziej poziomemi.

W każdym razie, z powodu właśnie tych licznych zalet, któremy zgodnie podnieśli, nowy obraz p. Witkiewicza świadczy dobrze o rozwoju jego talentu, wspartego pilnem studjowaniem przyrody.

Cz. J.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wydatki na utrzymanie sześciu uniwersytetów rosyjskich według czasowego budżetu oznaczono na 2,268,790 rs. z czego na stypendja przypadnie 135,876 rs. i 30,000 na 100 stypendjów cesarskich dla uniwersytetu petersburskiego.

= W tych dniach zatwierdzoną została opinja rady państwa co do zmiany wysokości emerytury dla inżenierów górniczych. Emerytura wydawaną będzie w rozmiarze, ustanowionym w r. 1870-ym.

= Do komitetu ministrów wniesione zostało przedstawienie o ustanowieniu specjalnych oznak wyróżnienia do noszenia na piersiach dla osób, zaszczyconych stopniami uczonemi magistrów i doktorów uniwersytetów rosyjskich.

= Na początku przyszłego miesiąca mają być wprowadzone w wykonanie nowe przepisy o sprowadzaniu z zagranicy krzewów winnych. Przepisy mają na celu zapobieżenie rozszerzeniu filoksery.

= Sprawdzanie opłaconych kuponów pożyczek zewnętrznych, obligacyj i biletów bankowych, dokonywane dotąd w komisji umorzenia długów, ma być powierzone kontroli państwa.

= W następujących miejscowościach dokonane zostało połączenie stacyj pocztowych z telegraficznemi: w Grójcu, w gubernji warszawskiej; w Sieradzu, Wieluniu i Łęczycy w kaliskiej; w Bierżanach w kowieńskiej; w Kielcach i Włoszczowie w kieleckiej; w Rzeczycy w mińskiej; w Rypinie w płockiej; w Kozienicach, Ostrowcu, Końskich i w Zawichoście w radomskiej gubernji.

= Towarzystwo wolno-ekonomiczne w Petersburgu nadesłało wczoraj komitetowi wystawy rolniczo-przemysłowej ośm medali: jeden srebrny wielki, dwa takież małe i pięć brązowych, jako nagrody dla najpiękniejszych okazów w dziale inwentarza i za postępową hodowlę pszczół.

= Biuro Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, mieszczące się obecnie przy ulicy Erywańskiej, przeniesione zostanie od św. Jana do domu pod nrem 27-ym przy ulicy Królewskiej.

= W tych dniach przystąpiono do rozszerzenia kaplicy przedpogrzebowej przy szpitalu ewangelickim.

= Urząd starszych zgromadzenia felczerów ułożył już listę felczerów, mających być przydanymi do pomocy lekarzom przy stacjach dyżurnych na wypadek cholery.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w sali magistratu kwartalna sesja zgromadzenia malarzy pokojowych.

= Jutro, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się doroczna wizyta jeneralna w 26-ej ochronie braci Pfeiffrów na Smolnej.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj i jutro meiningeńczycy przedstawiają w teatrze tragedję Szylera: „Marja Stuart".

Po raz pierwszy publiczność nasza ujrzy dzieło niemieckiego poety w swej pierwotnej formie, dotąd bowiem znała je tylko w lichej przeróbce francuskiego autora Ducisa i w lichszym jeszcze przekładzie.

Główne role rozdane są w sposób następujący: Elżbieta — Emma Habelman; Marja Stuart Olga Lorenz; Leicester — Hilmar Knorr; Talbot — Leopold Teller; Burleigh — Paweł Richard; Paulet — Karol Weiser.

* Porządek jutrzejszego przedstawienia porannego meiningeńczyków dla prasy i artystów jest następujący:

Trzeci akt „Juljusza Cezara"; „Lydja" Gensichen'a; „Chory z przywidzenia" Moliera.

Początek o godzinie 1-ej z południa.

* W teatrze Rozmaitości dzisiaj komedja Lubowskiego: „Nietoperze" z Żółkowskim w roli Nestrowicza; jutro „Bilecik miłosny" Bałuckiego, tudzież: „Przyjaciele" Fredry z Żółkowskim.

W teatrze Nowym dzisiaj operetka Strausa „Zemsta nietoperza", jutro krotochwila Meilhaca i Halevy'ego: „Mąż debiutantki".

* Na sali baletu odbywa się dzisiaj egzamin szkoły baletu, oraz zapis kandydatek i kandydatów.

* Reżyserja operetki wznawia offenbachowską „Piękną Helenę".

Rolę tytułową powierzono pannie Manowskiej.

* Występy p. Ładnowskiego we Lwowie budzą niemałe zajęcie wśród tamtejszej publiczności przepełniającej teatr i wśród krytyki nie szczędzącej naszemu artyście gorących pochwał.

P. Ładnowski odtworzył ostatnio postać Jana Renaud w „Głośnej sprawie".

Grę jego nazywają jednogłośnie lwowskie dzienniki — mistrzowską, a sąd ten potwierdziła sala oklaskami bez końca.

* Pan Bonifacy Adamowski, zdolny skrzypek, uczeń konserwatorjum tutejszego, obecnie zamieszkały w Nowym Jorku, przyjeżdża na parę miesięcy do Warszawy.

= Z placu wystawy.

Tydzień zaledwie minął od ostatniej wzmianki naszej, a plac Ujazdowski zmienił się znowu do niepoznania.

Czterdzieści przeszło pawilonów prywatnych jest już na ukończeniu, między któremi znajdują się ładne budowle w stylu odrodzenia, włoskim, gotyckim, romańskim, z kopułami i fantastycznemi wieżyczkami.

Do takich należą w dziale przemysłu tkackiego: pawilony Zawiercia, tomaszowski ogólny, żyrardowski, Szajblera i Poznańskiego z Łodzi—ostatnie bardzo okazałe.

W dziale przemysłu żelaznego: Tow. francuskiego z Chlewisk, Lilpopa i Rau ozdobiony klombami, wodotryskiem i kolumnadą, warszawskiej fabryki stali.

W dziale maszyn i narzędzi rolniczych pawilony pp.: Scholtzego i Rephana, Bormana i Szwedego, Ortweina i Markowskiego, Hertzegrunda, warszawskiej fabryki machin, Poszepnego, Pilawskiego i Wasilewskiego, Cegielskiego i Trylskiego.

Pan Herman Jung buduje pawilon, w którym posadzka ułożoną będzie z marmuru kararyjskiego i mozaik; p. Stumf, przemysłowiec z Kielc, rozpoczął budowę pawilonu murowanego na pomieszczenie trypolitu krajowego.

Plac więc wystawy przedstawia się już dzisiaj okazale, chociaż wzniesiono dopiero zaledwie trzecią część pawilonów.

Na placu pracuje przeszło 1,000 robotników.

= Dział rybołówstwa.

Pawilon dla działu rybołówstwa urządza osobiście znany nasz hodowca ryb p. Michał Girdwoyń.

Budynek zajmujący 1,000 łokci kwadratowych, zawierać będzie akwarjum wielkie i grotę ciemną z dwunastoma akwarjami mniejszemi, w których pływać będą swobodnie ryby morskie i wód słodkich.

W pawilonie pomieszczone będą również okazy narzędzi i przyrządów rybackich, jeziornych, stawowych i morskich, okazy żywe szkodników rybich tak ze świata roślinnego, jak i zwierzęcego oraz istot użytecznych dla hodowli ryb, projekty gospodarstw rybnych i urządzonych już w kraju przez p. Girdwoynia.

W grocie zewnętrznej pomieszczone będą przyrządy wylęgowe pomysłu pana G. z drobnemi pstrągami ze Złotego Potoku, w akwarjach zaś skorupiaki wód słodkich.

Na wielkiej przestrzeni obok grot ustawione będą łodzie jeziorne, stawowe i rzeczne, oraz projekta irrygacji pana Kazimierza Girdwoynia zastosowane i przeprowadzane już w kraju.

Jeżeli dodamy, że pawilon rybołówstwa będzie jedną prawie grotą oświetloną fantastycznie, możemy się spodziewać, że publiczności podobać się będzie.

= Pociągi spacerowe.

Kolej terespolska rozpocznie od nadchodzącej niedzieli, dnia 24-go b. m., wysyłać w święta i niedziele pociągi spacerowe ze stacji Praga do Mrozów i stacyj oraz przystanków pośrednich.

Pociąg wyruszać będzie z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 zrana, a powracać na Pragę o 9-ej minut 59 wieczorem.

Bilety do pociągów spacerowych wszystkich trzech klas upoważniają do powrotu tegoż samego dnia i to pociągiem spacerowym.

= Wykolejeni.

Do niedawna jeszcze nauczycielstwem prywatnem zajmowali się ludzie, którzy nie mogli znaleźć innego zajęcia, głównie z powodu, że nie mieli żadnej specjalności.

Obecnie chwytają się bohaterskiego chleba nawet tacy, który posiadają wyższe fachowe wykształcenie.

Oto w Warszawie znajduje się młody lekarz, bez żadnej praktyki, zmuszony dla utrzymania siebie i matki staruszki sparaliżowanej udzielać po sześć godzin dziennie lekcyj i korepetycyj.

Wie on bardzo dobrze, iż tak w kraju na prowincji, jak w Cesarstwie znalazłby niezawodnie praktykę, lecz nie może opuścić Warszawy ze względu na chorą matkę.

Znamy również wykwalifikowanego inżeniera-technologa, który po kilku miesiącach daremnych poszukiwań zajęcia odpowiedniego swej specjalności, przyjął z potrzeby miejsce guwernera na wsi pod Warszawą.

Smutny to objaw, kiedy specjaliści nie mogą w swoim fachu znaleźć zajęcia.

= Dla zwolenników homeopatj.

W dniu wczorajszym przejeżdżała przez Warszawę panna Aglas, głośna homeopatka z Brukselli.

Wezwana przez rodziców chorego bardzo dziecka do Moskwy, obiecała w drodze powrotnej dłużej tu się zatrzymać.

= Znowu zniżka.

Ceny cukru ciągle spadają, zatrważając na dobre spekulantów i akcjonarjuszów fabryk.

Obecnie kamień najlepszej rafinady w hurtowej sprzedaży dosięga zaledwie 20½ złotych za kamień 24-funtowy.

Na upadek ciągły cen cukru wpływa także nadzieja obfitego urodzaju buraków.

= Przez loterję.

Słyszeliśmy, że jeden z większych w Warszawie domów ma być puszczony na loterję.

Podobno kroki odpowiednie do władzy już uczyniono.

Przypominamy sobie, że ten rodzaj pozbywania się własności, praktykowany tu przed kilkunastu laty, nie przyniósł spodziewanych zysków.

= Oryginalny szyld.

Wiadomo, iż kupcy i przemysłowcy starają się zwykle wszystkie swoje firmy i szyldy uczynić dla publiczności jaknajwidoczniejszemi i najzrozumialszemi.

Tymczasem prawdziwy pod tym względem wyjątek oglądać można na jednej z ulic w pobliżu placu Teatralnego.

Mianowicie wywieszony tamże, spory zresztą szyld, zawiera co następuje: *„Towarz. Rusko ameryk. prze. naf."*

O większą skromność trudno...

= Laski... elektryczne.

W handlu ukazał się nowy figiel elektryczny.

Są to laski, które zamiast rączki, posiadają lampkę elektryczną rzucającą dość silne światło.

Nowe te laski mogłyby być w pewnych okolicznościach praktyczne, gdyby nie wysoka ich cena...

= Stróż-lingwista.

W pewnym domu przy ulicy Marszałkowskiej znajduje się stróż, który oprócz rodzinnej mowy włada jeszcze czterema europejskiemi językami.

Przed rokiem powrócił on z Londynu, gdzie mieszkał lat pięć, poprzednio zaś w charakterze służącego zwiedzał kolejno wiele krajów zagranicznych.

Po śmierci swego chlebodawcy lingwista powrócił do Warszawy, tu jednak z powodu braku wykształcenia, pomimo znajomości języków, osiadł na „stróżostwie”...

= Eleganci.

Rządca domu zwanego Angielskim hotelem, ma zwyczaj codziennie obchodzić cały dziedziniec i oglądać wejścia do sklepów, dla przekonania się czy wszystko jest w porządku i czy gdzie nie dobierają się złodzieje.

Dzięki temu zwyczajowi, któryby warto zalecić do naśladowania wielu warszawskim rządcom i gospodarzom, udało mu się już kilkakrotnie zapobiedz kradzieżom.

Dwa razy mianowicie nie dopuścił zamierzonej kradzieży w magazynie ubiorów damskich, mieszczącym się na rogu ulicy Trębackiej.

Dziś znowu odbywając zwykłą nocną wędrówkę, wszedł do sieni, prowadzącej do tegoż samego sklepu i ze zdziwieniem spostrzegł, że drzwi łączące sień z korytarzem, należącym do sklepu, są otwarte.

Za drzwiami kryła się jeszcze dziwniejsza niespodzianka w postaci dwóch elegancko ubranych jegomościów, pracujących właśnie nad wyłamaniem drugich żelaznych drzwi prowadzących już wprost do sklepu.

Zaskoczeni z nienacka panowie ci zamierzali zemknąć — tego jednak niedopuścił energiczny rządca p. S., mężczyzna obdarzony niezwykłą siłą.

Pochwyciwszy obudwóch łotrów, trzymał ich przez kilka minut, dopóki na wołanie jego nie nadbiegła pomoc w osobach stróża i szwajcara.

Ujętych ptaszków odstawiono natychmiast do cyrkułu.

Byli to, jak się okazało, dwaj panowie, którzy już za rozmaite kradzieże pokilkakrotnie mieli do czynienia z sądami.

Nieudana wyprawa dzisiejszej nocy zapewne na dłuższy czas odejmie im możność praktykowania.

Zaznaczyć należy, że z modnych okryć, jasnych krawatów i rękawiczek i zgrabnych kapeluszów możnaby ich wziąć za eleganckich paniczów.

= Niebezpieczna mistyfikacja.

Nocy dzisiejszej p. R., powracając z wizyty aż z pod rogatek jerozolimskich, został zaczepiony przez dwóch młodych ludzi, z których jeden basowym głosem wyrzekł stereotypową pogróżkę:

— Pieniądze lub życie!...

Pan R. nie chcąc stracić pugilaresu z kilkudziesięciu rublami, postanowił uciec, lecz przedewszystkiem jednego z napastników uderza laską przez twarz, a drugiego popycha tak silnie, iż ten pada z głuchym jękiem.

Stało się to w jednem okamgnieniu, poczem p. R. począł uciekać.

— Zatrzymaj się, warjacie! — woła za nim głos dobrze znajomy.

Rzeczywiście to dwaj dobrze znajomi, przypadkowo spotkawszy R., a wiedząc, że ma krótki wzrok, udali nocnych rabusiów.

Mistyfikacja ta jednak drogo ich kosztowała.

Jeden z żartownisiów otrzymał bolesne odznaczenie laską na twarzy, drugi prawie omdlał po ciężkiem upadnięciu na ziemię.

Kto tu został zmistyfikowany?

= Szkoda wąsów!

W dniu wczorajszym p. K., znajdując się na ulicy i pragnąc zapalić papierosa, użył do tego zapałki t. zw. „szwedzkiej”.

Przez nieostrożność jednak dotknął ogniem pozostałych w pudełku zapałek, skutkiem czego nastąpiła eksplozja.

Rezultatem tego, na miejscu przez interesowanego przytłumionego pożaru, była częściowa utrata brwi, oraz starannie hodowanych wąsów.

Pan K., pomimo, iż szczęśliwie uniknął bolesnych poparzeń twarzy, jest niepocieszony po tej stracie.

= Z obłędu.

Donosiliśmy w dzisiejszym rannym *Kurjerze* o znalezieniu zwłok topielca, w którym poznano zaginionego przed kilku tygodniami p. K. C.

Jak się okazuje, C. niewątpliwie sam sobie życie odebrał pod wpływem obłędu.

Młody ten człowiek przed dwoma laty dostał pomieszania zmysłów i przez kilka miesięcy pozostawał w domu zdrowia.

Widocznie w tych czasach nastąpiła recydywa i C. w napadzie obłędu pozbawił się życia.

= Oszustwo.

Przybyła do Warszawy koleją terespolską mieszkanka miasta Słonima Blima S., wysiadłszy na dworcu, powierzyła jakiemuś starozakonnemu walizkę, z prośbą odniesienia takowej do dorożki.

Gdy po niejakiej chwili wyszła przed dworzec, ani dorożki, ani nieznajomego z walizką nie znalazła.

Strata jest znaczną, gdyż w walizce, oprócz różnych drobiazgów, znajdowało się gotówką rs. 400 i kilka weksli.

= Z kieszeni.

Pan B., przechodząc wczoraj wieczorem przez ulicę Marszałkowską, około dworca kolei wiedeńskiej, spotkał liczną kompanję spacerowiczów, a wymijając się został przez jednego z mężczyzn silnie potrącony.

Przeszedłszy kilkadziesiąt kroków, p. B. sięgnął do zegarka, lecz go nie znalazł, jak również złotej dewizki, spacerowicze zaś znikli.

= Ze swawoli.

W dniu wczorajszym 10-letni chłopiec Jan P. wskoczył na tylną oś dorożki przejeżdżającej przez Chmielną.

Pragnąc zaraz zeskoczyć, malec upadł i złamał nogę oraz silnie potłukł głowę.

Chłopca odniesiono na kurację do domu rodziców.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym w cukierni na Marszałkowskiej 14-letni chłopiec Karol P. połknął skórkę pomarańczową, świeżo wyjętą z syropu.

Syrop był jeszcze gorący i chłopiec uległ niebezpiecznemu poparzeniu krtani.

= **Wypadki**. Na Starem Mieście przekupień Grzegorz C., w bójce z niewiadomym robotnikiem, zraniony został kamieniem w głowę.—W alejach Jerozolimskich p. S., wysiadając z powozu, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą nogę.

= Z powodu wystawy warszawskiej.

W Czernichowie odbyło się posiedzenie stowarzyszenia rolniczego w dniu 1-ym maja.

Do grona tego należy siedmiu obywateli polaków, zamieszkałych w gubernji.

Kilku z nich ma zamiar wysłać produkta swoje na zbliżającą się wystawę do Warszawy.

Stowarzyszenie wydelegowało dwie osoby, które będą jego sprawozdawcami na naszej wystawie.

= Wystawa w Radomiu.

W wystawie radomskiej przyjmie udział między innemi redakcja *Inżenierji i budownictwa*.

Wystawi ona świdry Graeffa do poszukiwań geologicznych, mapy geologiczne, mapę poglądową Królestwa Polskiego, projekta eksploatacji materjałów surowych w gub. radomskiej, kolej przenośną Hoffmana i okazy rud metalicznych gub. radomskiej.

= Koncert.

W Radomiu w d. 16-ym b. m. odbył się koncert na budowę kościoła w Sulisławicach.

Do udziału w koncercie zaproszono z Warszawy p. Czakównę, oraz pp. Niedźwiedzkiego i Kwiecińskiego.

Prócz nich, program wypełnili miejscowi amatorowie oraz orkiestra włościańska z Sulisławic.

Rezultat jednak koncertu nie odpowiedział oczekiwaniom.

Przyniósł on bowiem zaledwie 260 rs. dochodu, kiedy koszta wynosiły około 400 rs.

Fakt charakterystyczny, że na te dwieście sześćdziesiąt rubli złożyli się przeważnie ludzie mniej zamożni, którzy zapełnili galerję; krzesła za to i droższe miejsca świeciły pustkami.

= Napad.

Z pod Chotyłowa piszą do nas:

„W tych dniach do powracającego z Biały nocą właściciela wsi Husinka, pana M., w tejże samej wsi, niewykryty dotąd złoczyńca dał ognia z broni palnej.

Strzał trafił w furmana, który raniony został, lecz nieszkodliwie, gdyż broń była nabita szrutem.

Pomimo natychmiastowego śledztwa, złoczyńca dotąd niewykryty.”

= Pożar.

W Łodzi spłonęła w ubiegły piątek fabryka M. Zanda w Mani, którą dzierżawili pp. Kwaśner i Miller.

Z całego gmachu fabrycznego ocalała tylko część farbiarni.

Fabryka, zatrudniająca przeszło stu robotników, asekurowaną była w kilku towarzystwach.

= Pożar.

Z pod Biały podlaskiej piszą:

W tych dniach, prawdopodobnie wskutek podpalenia, w osadzie Piszczac, w nocy spłonęło 32 stodół i masę innych zabudowań, razem wszystkiego przeszło 100 budynków gospodarskich.

Straty obliczają przeszło na dwadzieścia pięć tysięcy rubli.

Wobec silnego wiatru ludzka ręka pomódz nic nie mogła, gdyż w przeciągu niespełna godziny, ogień już wszystko zamienił w perzynę.

Zabudowania były prawie wszystkie nowe, gdyż ta sama część osady 12 lat temu spłonęła do szczętu.

Kilkanaście sztuk inwentarza padło ofiarą tej katastrofy.

ZE ŚWIATA.

× **„Krynica”.** Pod tym tytułem wychodzić zaczęło czasopismo, poświęcone sprawom lokalnym znanego miejsca kąpielowego w Galicji. Redaktorem i wydawcą jest p. B. Babel. Numer okazowy z dnia 17-go b. m. przedstawia się bardzo dobrze i sądzimy, że pismo wśród letnich kuracjuszów znajdzie życzliwe przyjęcie.

× **O wodomierzu** p. Stanisława Pokutyńskiego, stale zamieszkałego w Paryżu, zamieszcza pochlebną wzmiankę *Elberfelder Ztng.* Przyrząd jego, wykazujący ilość wypuszczonego płynu, odznacza się nadzwyczajną prostotą konstrukcji. Rząd angielski odkupił od rodaka naszego plan wynalazku na trójkrólestwo.

× **Z Neapolu** donoszą nam o zgonie Franciszka Bielczyńskiego, nauczyciela prywatnego, który osiadł tam oddawna i naturalizował się. Bielczyński drukował po włosku przekłady niektórych naszych poetów.

× **W Montecarlo** odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu Kazimierz L., obywatel ziemski z Prus wschodnich. Przyczyną samobójstwa była przegrana 30,000 lirów. On to był bohaterem opisanego już na tem miejscu 50-go samobójstwa, spełnionego w r. b. w tej jaskini szulerskiej.

× **W niemieckiej izbie deputowanych** w ciągu ubiegłej sesji przemawiał najczęściej Windthorst, bo 115 razy, z ministrów najczęściej Gossler, bo 62 razy.

× **W ogrodzie zoologicznym drezdeńskim** jakiś uczeń warsztatowy rzucił w paszczę nosorożca pudełko zapałek. Zwierzę ładunek połknęło i dotąd jest zdrowe, okazuje tylko chęć do picia. Szkodnika oddano w ręce policji, a publiczność losem nosorożca tak się zajmuje, że pisma codzień podają biuletyny o stanie jego zdrowia.

× **W Berlinie** ma wychodzić gazeta angielska. Wydawca zamierza śledzić eksport angielski oraz jego udział w handlu zamiennym. W prospekcie objaśnia, że wybrał na ten cel stolicę Prus, gdzie druk tańszym jest niż gdzieindziej.

× **Teatra paryskie**, robiące latem coraz gorsze interesa, zamykają tego roku wcześniej nieco podwoje. I tak zawiesiły już przedstawienia *Bouffes* i *Nouveautés;* w tym jeszcze miesiącu podążają w ich ślady *Odeon*, *Gymnase* i *Gaité*. W lipcu grać będą tylko w Wielkiej operze i w *Théâtre Français*, a w sierpniu tylko w operze.

× **Znany spirytysta**, Henryk Slade, zapadł niebezpiecznie na tyfus. Jego zwolennicy, w Paryżu zamieszkali, postanowili do New-Yorku wysłać delegata z odpowiednim adresem.

× **W Bernie** odbywała się niedawno licytacja *in minus* na branie dzieci na mamki lub wychowanie. Lokacja chłopca 10-letniego okazywała się tańszą niż niemowlęcia.

× **Samobójstwo rabina.** Rzadki w kronice bieżącej wypadek wydarzył się w amerykańskiem mieście St. Louis. Odebrał tam sobie życie rabin starozakonny, dr D. Stern, rodem z Manchestern. Powodem samobójstwa, jak świadczy list pozostawiony, było głębokie przeświadczenie, że rządzą światem niesprawiedliwość i samolubstwo!

× **W stanie Ohio** statystyka rozwodów stała się tak przekonywającą, że ciało prawodawcze wystąpiło z wnioskiem zniesienia ich zupełnie. W r. 1863-im na 10 małżeństw 3 się rozwodziły, w r. 1873-im rozwodziła się połowa, w r. 1883-im cyfra przeciętna dochodziła 7. Co będzie dalej przy takim prądzie?

Nekrologja.

† Ś. p. Karolina **Schultz**, b. obywatelka miasta Konstantynowa, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 70. Pogrążone w głębokim smutku dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej odbyć się mające. —1808—

— Marja z Blochów **Jellinek**, żona administratora zakładów przemysłowych, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 43. W głębokim smutku pogrążony mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22-im maja 1885 roku, to jest w piątek, o godzinie **12-ej** w południe z domu przy ulicy Aleja Jerozolimska № 1, na miejsce wiecznego spoczynku. Oddzielne zaproszenia wysyłane nie będą. 3—1818—

† Ś. p. Aleksander **Fuchs**, kupiec i obywatel miasta Częstochowy, żył lat 42, zmarł w dniu 15-ym maja r. b., pozostawiwszy w żalu rodzinę i licznych przyjaciół. —1817

† Ś. p. Florentyna z Szafnaglów **Lübbe**, spoczęła w Bogu dnia 1-go maja 1885 r. w Berdyczowie. Cicha, pokorna, pełna miłości Boga, poświęceń dla swoich, miłosierdzia pełna, przeszła przez to życie, cierpiąc, modląc się, kochając. Pokój drogim jej cieniom. —1787—

† W dniu 21-ym maja r. b., to jest we czwartek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Kałczyńskich **Puchalskiej,** oraz za kilka dni przypadający dzień imienin ś. p. Feliksa **Puchalskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój ich dusz, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1806

† W piątek, to jest dnia 22-go maja, jako w dzień imienin ś. p. Julji z Siewruków **Żabiny,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na które w smutku pogrążona rodzina zmarłej, zaprasza przyjaciół i znajomych. —1802—

† W piątek, to jest dnia 22-go maja r. b., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w piątą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Feliksa **Chudzyńskiego,** na które pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza życzliwych. —579—

† W dniu 22-im maja r. b., to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Wolmanów **Pietrzyk,** odbędzie się za spokój jej duszy, o godzinie **10-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —585—

† W dniu 21-ym maja, to jest we czwartek, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana, za spokój duszy ś. p. Józefy **Klawer,** na które pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1815

Z Cesarstwa.

Jakkolwiek potyczka nad Kuszkiem, o ile się zdaje, przestała już wywierać jakikolwiek wpływ na przebieg toczących się dyplomatycznych układów i dziś przedstawia już nieledwie tylko historyczny interes, to jednak korespondecja, jaka ją poprzedziła, tak mało jest znaną, że nie uważamy za zbyteczne podać tu poglądu na tę korespondencję gazety *Nowoje wremja,* która obok zamieszczenia *in extenso* listów wymienionych pomiędzy jenerał-lejtnantem Komarowem i podpułkownikiem Zakrzewskim z jednej, a dowódcą wojsk afgańskich oraz angielskim kapitanem Yatem z drugiej strony, streszcza ją w swoim na nią poglądzie: „Korespondencja ta jest poniekąd uzupełnieniem opublikowanego niedawno raportu jenerała Komarowa — powiada petersburski dziennik. — Z dokumentów tych okazuje się, że zawiązanie korespondencji powstało z inicjatywy kapitana Yate. „„Naib-Salar — pisze on — zawiadomił mnie, że pan wyraziłeś życzenie widzenia się ze mną."" Nikt podobnego życzenia nie objawiał i widocznie był to umyślny manewr, ażeby dojść do widzenia się i zawiązawszy stosunki, wypośrodkować zamiary i zapatrywania naszego dowódcy na postępowanie afgańczyków. Podmawiając naiwnego Naib-Salara do zajęcia lewego brzegu Kuszku, kapitan Yate niewątpliwie rozumiał niesłuszność takiego postąpienia, a z drugiej strony rozumiał i to, że rosjanom może się to nie podobać. Dlatego też śpieszy on przesłać naszemu sztabowi kopję depeszy lorda Granville'a o zawartym w dniu 5 ym marca układzie i w dołączonym do niej liście dodaje, że w razie usiłowania ze strony rosyjskiej wyparcia afgańczyków z zajmowanych pozycyj, otrzymali oni rozkaz otworzenia ognia, „„choćby tylko dla zaznaczenia początku czynnych działań nieprzyjacielskich."" Ostatnia ta pogróżka jak wiadomo nie poskutkowała i jenerał Komarow w liście z dnia 17 (29) marca do Naib-Salara z godnością i stanowczością, jak przystało rosyjskiemu jenerałowi, zażądał ewakuacji tegoż samego dnia lewego brzegu Kuszku, i dodał, że „„z tego powodu nie będzie żadnych układów ani objaśnień."" Ograniczyło to w znacznej mierze piśmienne ćwiczenia kapitana Yate."

Petersburskija wiedomosti wciąż jeszcze okazują niezupełne zadowolenie z zasad, na jakich ma być zawartym układ rosyjsko-angielski co do granicy afgańskiej. Wprawdzie przyjęta za podstawę do układu linja graniczna mało się różni od tak zwanej linji Lessara i daje do czasu przynajmniej możność ustanowienia pewnego *modus vivendi* z Anglją, ale to jeszcze nie wyczerpuje kwestji i nie załatwia jej ostatecznie, nie daje bowiem dostatecznej gwarancji na przyszłość. Taką przynajmniej nieco pesymistyczną opinję wygłaszają nad brzegami Sekwany, gdzie obecne porozumienie uważają za nic więcej, jak za dłuższy rozejm. Ze zdaniem tem godzą się też *Petersburskija wiedomosti,* które sądzą, że „niepodobna nie przewidywać możliwych, chociaż może oddalonych jeszcze zawikłań, mogących powstać po wprowadzeniu nowego porządku rzeczy na afgańskiej miedzy. My jedni z pierwszych w prasie rosyjskiej podnosiliśmy głos za ustanowieniem „„dobrego sąsiedztwa"" z Anglją w Azji, a zdanie to od owego czasu podzielone przez znaczną większość prasy rosyjskiej, znalazło ostatniemi czasy uznanie w prasie londyńskiej, która niedawno jeszcze z przerażeniem mówiła o zbliżeniu się Rosji do afgańskiego *buforu.* Ale mówiąc o „„dobrem sąsiedztwie"", mieliśmy na myśli sąsiedztwo *bezpośrednie,* bez wszelkich *przepierzeń,* niepotrzebnych między *dobrymi* sąsiadami. Utrzymanie nadal „niezawisłego" Afganistanu pozostawia na przyszłość poważny, nie dający się usunąć powód do obaw, a zaliczenie Afganistanu do sfery angielskiego wpływu nie umniejsza niebezpieczeństwa: przykład teraźniejszego konfliktu dowodzi, jak mało emira krępuje wpływ rządu indyjskiego i jak go mało zabezpiecza od innych wpływów, znajdujących przyjazny grunt w osobistych jego interesach. Tymczasem nie można wątpić, że dopóki w sercu emira będą walczyły sympatje dla Rosji i Anglji, dopóty pokoju nie można uważać za utrwalony w ościennych z Afganistanem krajach. Afganistan nie może uniknąć losu wszystkich słabych pomiędzy silnemi: pochłonięty być musi i trudno wierzyć wpatrując się w historję, aby jego zniknięcie z karty Azji obyło się bez walki. Ale to wszystko są dopiero rzeczy przyszłej historji."

Gołos Moskwy donosi, że minister spraw wewnętrznych, hr. Tołstoj, przebywający obecnie w Moskwie, leczy się u tamecznych lekarzy. Kuracja idzie pomyślnie. Chory ma podobno powrócić do Petersburga w połowie maja.

Warsz. dniewn. omawiając ryczałtowe wydalenie polaków z granic Prus, cieszy się, że to Prusy wytworzyły taki precedens. Czytając dowodzenia tego pisma *Nowoje wremja* powiada: „Nie idzie tu o precedens lecz o charakter: silny charakter nie potrzebuje precedensów, czego dowód dały Prusy, a słaby nawet przy precedensach nie odważy się na ostre środki, choćby najkonieczniejsze w interesach państwa. Aby się o tem przekonać, dość obejrzeć się na zachodnią rosyjską granicę: przez ostatnie ćwierć wieku zupełnie ona się zniemczyła."

Z ostatniej chwili.

Wrażenie w Anglji wywołane ogłoszeniem księgi błękitnej jest bardzo niepomyślne dla rządu. Prasa torysowska oskarża go o łatwowierność i nieznającą granic uległość. *Standard* powiada, iż księga błękitna jest szczerem i dobrodusznem przyznaniem się do gruntownego fiaska.

Francuska izba deputowanych rozpoczęła w dniu 18-ym b. m. obrady nad ustawą o utworzeniu armji kolonjalnej, na którą minister wojny żąda kredytu ośmiomiljonowego.

Germania donosi z Rzymu, że w tych dniach spodziewanem jest tam przybycie arcybiskupa Melchersa; podróż jego do Rzymu nastąpi na szczególne życzenie Ojca św. W sprawie arcybiskupstwa poznańskiego rząd pruski odrzucił wszystkich kandydatów polskiej narodowości, wszelako szukaną jest obopólnie nowa kombinacja.

Kreuzzeitung donosi, że przeciw zarządzeniu kedywa, ściągającego 5-procentowy podatek od najbliższego kuponu długu egipskiego, przedstawiciele wszystkich mocarstw traktatowych wnieśli zastrzeżenie w Kairze. *Republique française* żąda, aby izba deputowanych nie wzięła pierwej pod obrady egipskiej konwencji finansowej dopóki kedyw nie cofnie bezprawnego zarządzenia.

Król Leopold belgijski przybyć ma do Berlina w czwartek.

Gaulois orleański podaje niezbyt wiarygodne szczegóły rozmowy pewnego jenerała armji niemieckiej z cesarzem Wilhelmem. Tenże miał powiedzieć, że utrzymanie pokoju pomiędzy Rosją i Anglją kosztowało go wiele osobistej pracy. W końcu, na zapytanie o zdrowie, miał się sędziwy monarcha wyrazić: „Tak, sypiam dobrze i pracuję wiele. Opatrzność musi mieć w tem jaki ukryty zamiar, skoro tak długo żyć mi pozwala."

Były prezes ministrów serbskich, Risticz, który stał dotąd na liście urzędników do rozporządzenia, został pensionowany.

Choroba Wiktora Hugo.

Ośmdziesiąt i dwa lata liczący poeta ciężko zaniemógł na zapalenie płuc.

Gdy w niedzielę rozbiegła się po bulwarach paryskich wiadomość o groźnym stanie zdrowia ukochanego we Francji mistrza, wnet poczęła się gromadna pielgrzymka ku willi Wiktora Hugo, stojącej przy Avenue Victor Hugo, 50.

Prezydent rzeczypospolitej, Grévy, i gabinetu, Brisson, wysłali gońców po wieści od łoża.

Minister spraw zewnętrznych, Freycinet, odwiedził chorego osobiście w poniedziałek i przyniósł o godzinie 2-ej do izby deputowanych wiadomość, że poeta czuje się nieco lepiej.

Do łoża boleści udał się także biskup z Angers, Freppel, nie został wszelako dopuszczony przez rodzinę, która w ogóle nie przypuszcza nikogo do chorego.

Czuwają nad nim państwo Lockroy, August Vacquerie i Paweł Meurice—najbliższa rodzina...

Już w czwartek wieczorem po recepcji uczuł się Wiktor Hugo niedobrze.

Przed recepcją odbył się u Wiktora Hugo obiad dla Lessepsa. Poeta był bardzo ożywiony.

Przyjącie skończyło się o godzinie jedenastej, w ciągu nocy okazały się już ślady przyszłego cierpienia.

Dr Allix opatrzył chorego; w ciągu dnia piątkowego nie objawiły się groźne symptomaty, wszakże poeta czuł się wyczerpanym z sił i położył się do łóżka. Wieczorem stan rzeczy się pogorszył; wezwano na konsyljum profesora Germain See.

Tenże rozpoznał w sobotę zrana wszelkie oznaki zapalenia płuc.

Odtąd codziennie odbywają się trzy konsylja. W poniedziałek wieczorem miano zawezwać pomocy prof. Vulpiana.

Poeta leży w małym pokoju drugiego piętra w domu od siedmiu lat zamieszkiwanym.

Dotąd, pomimo fizycznego osłabienia, nie stracił przytomności. Głos jego brzmi słabo, ale jeszcze zrozumiale. Cierpliwość w znoszeniu boleści jest godną podziwu. Zachowaniem swojem usiłuje wlać otuchę w otoczenie.

W poniedziałek po południu zjawił się groźny kaszel. Biuletyn wieczorny lekarzy Allix, Germain See i Vulpiana skonstatował znaczne utrudnienie oddechu.

Przed domem Wiktora Hugo stoją tłumy ludzi i silny posterunek policyjny.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Paryż 20-go maja. — Senat przyjął na posiedzeniu wczorajszem artykuł pierwszy ustawy o reformie wyborczej, który orzeka zasadę głosowania z list departamentalnych. Izba deputowanych przyjęła w dniu wczorajszym pięć pierwszych artykułów ustawy o utworzeniu armji kolonjalnej. W ciągu rozpraw minister wojny, jen. Campenon, oświadczył, że pogłoska, jakoby pomiędzy nim a ministrem marynarki, Galiberem, wybuchły nieporozumienia, nie ma podstawy.

Londyn 20 go maja. — Z Dongoli telegrafują, że ewakuacja Sudanu z wojsk angielskich rozpocznie się w ciągu bieżącego tygodnia.

Petersburg 20-go maja. — *Nowoje wremja* sądzi, że sprawa afgańska zniknie niebawem z widnokręgu, jakkolwiek nie na długo. W każdym razie przestanie ona grać rolę w zabiegach Gladstone'a około przygotowania wyborów do zreformowanego parlamentu, które odtąd będą najpilniejszą troską jego rządu.

Petersburg 20-go maja. — Wczoraj odbył się pogrzeb Kawelina. Na nabożeństwie żałobnem byli obecni minister oświecenia, oberprokurator Niekludow oraz wielu akademików i profesorowie wojenno-prawnej akademji w pełnym składzie. Na trumnie złożono 22 wieńców. Nad grobem wypowiedziano mowy. Kawelin został pochowany na Wołkowym cmentarzu, obok Turgenjewa.

Petersburg 20-go maja. — Wielkie morskie manewry w roku bieżącym, wbrew zwyczajnemu terminowi, odbędą się wcześniej, tj. już w końcu maja. Manewry rozpocznie Cesarski przegląd i będą one trwały kilka dni.

Petersburg 20-go maja.— Dzienniki donoszą, że w obuchowskiej fabryce stali zamówiono 100 armat stalowych i 42 linjowych.

Petersburg 20-go maja. — *Petersburger Zeitung,* uznając zasługi Banku polskiego około podniesienia przemysłu krajowego, powiada, że połączenie takowego z bankiem państwa okaże się dla interesów narodowego przemysłu w takim tylko razie korzystnem, jeżeli instytucja, która bank polski ma zastąpić, powstrzymywać się będzie od spekulacyj giełdowych i miejscową produkcję popierać zechce środkami państwa.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani M. M. ze Smolnej.* — Informacji w tym przedmiocie możemy tylko ustnie udzielić. Adres i pierwsze litery bylibyśmy podali już w samym artykule, gdyby poważne względy nie stały temu na przeszkodzie.

— *Jednemu z wielu.*— Na jutrzejsze południowe przedstawienie trupy meiningeńskiej wszystkie bilety są rozdane, więc proponowana przez sz. pana sprzedaż pozostałych miejsca mieć nie może.

— *Prenumeratorowi w Łyszkowicach.*—Przesłany list wrzuciliśmy w swoim czasie do skrzynki poczton wej. Arcybiskup lwowski z epoki w liście wymienionej już nie żyje. O krewnych jego może sz. pan zasięgnąć wiadomości w konsystorzu lwowskim.

GIEŁDA

dnia 20-go maja 1885-go roku.

Wieści o niedyspozycji cesarza niemieckiego, która, wprawdzie nieznaczna, ale w tym wieku groźną by być mogła— osłabiły usposobienie giełdy berlińskiej.

Szacowania poranne były znów nieco niższe i zaledwie sięgały wczorajszych notowań urzędowych po adnotacjach zaznaczających usposobienie słabe i dążność zniżkową.

Giełda nasza, przy zebraniu o wiele mniej licznem niż zwykle z powodu święta u izraelitów, zastosowałą się do tych wskazówek, a że później potrzebujący sprzedać pewne ustępstwa czynić musieli, jest to tylko skutkiem małego stosunkowo pokupu.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 48.70, o 15 k. drożej niż wczoraj i płacono 48.62½, 48.60. Krótkoterminowe 48.57½, o 12½ kop. wyżej, płacone były z początku 48.52½, 48.50, a w końcu oddawano po 48.47½ 48.45, zawsze jednak wyżej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano tranzakcyj.

Na **Londyn** 9.87, o 2 kop. wyżej, przy płaceniu 9.86.

Na **Paryż** 39.35, o 10 kop. wyżej, bez ruchu.

Na **Wiedeń** 79.85, o 15 kop. drożej. Niewielkie ilości po 79.60 sprzedano.

Ogół obrotów bardzo słaby.

Papierami również prawie nic nie robiono.

Listy likwidacyjne 88.90, 88.60 wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 95.75, przy płaceniu 95.40, 95.45 do 95 50.

Listy zastawne ziemskie 99.60 w serji I, 99.50 w II, III i IV, 96.50 w V w żądaniu. Za tych ostatnich niewielką ilość 96.35 osiągnięto.

Listy miejskie 96.25, 94.50, 93.50, 93.05, IV po 92.90 i 92.95 płacono.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie 89, 88.50, 87.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć mocno wyczekujące. Ruch żaden.

J. Wł.

ZADANIE LICZBOWE.

		a	b	a		
		b	c	b		
a	b	c	d	c	b	a
b	c	d	d	d	c	b
a	b	c	d	c	b	a
		b	c	b		
		a	b	a		

W klatkach załączonej figury rozstawić 33 wyrazy postępu arytmetycznego: ÷ 8, 10, 12..... 72 tak, ażeby sumy liczb postawionych na miejscu liter **a**, na miejscu liter **b**, na miejscu liter **c** i na miejscu liter **d** były sobie równe.

Rozwiązanie zadania kryształowego umieszczonego w nrze 131 b.

			s			
		r	a	k		
	r	u	m	a	k	
s	a	m	o	w	a	r
	k	a	w	o	n	
		k	a	n		
			r			

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Aleksandra Ladachowskn, Albina Ilińska, Alek. Moszyńska, Stefan Romanowski z żoną, L. Brzosto...., Jan A., Józef Flisiński, Aleksander Librowicz, Jakub Löwenstein, Stefan Borecki, Leon Marienstein, W. Żniński, Stanisław Bzowski, Władysław Eisenman.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Do bezimiennej.* Życzeniu zadość uczynić nie mogę dla trzech przyczyn: 1) Nie wierzę aby interesowana osoba wiedziała. 2) Naglenie łatwo wytłómaczyć; sport lubię, lecz do takich wyścigów nie życzę sobie być użytym. 3) Z powodów niezależnych odemnie opóźniam się, miałbym więc kolosalną szansę zjeść musztardę po obiedzie. (1804)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się tabela wygranych czwartej klasy 144-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go maja 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.57½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 87	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79 85	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. z. r. 1869 d.	99.60	—.—
m.	99.60	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	96.25	—.—
II	94.50	—.—
„ „ „ III	93.50	—.—
„ „ „ IV	93 05	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.90	—.—
małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.75	—.—
II „ „ rs. 100	95.75	—.—
III „ „ rs. 100	95.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku Handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku Dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje Warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje Warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 205⁵/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 68¹/₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop 127⁷/₉
Od Listów likwidacyjnych kop. 187⁷/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. . .	—	—	—	—
„ „ petra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	720	765
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	515	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	510	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 20-go maja 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
wiadro rs. 7 kop. 44¹

Dolina Szwajcarska.

We Czwartek dnia 21-go Maja r. b.

KONCERT

Juljusza LAUBE.

Uwertura „Prometeusz," Beethovena.—Wstęp do II aktu „Królowa Saba," Goldmarka.—Marsz węgierski Liszta.— Salut à la Russe, solo na flet, Poppa. — Rapsodja węgierska, Liszta. — Uwertura „Don Juan," Mozarta.—Largo na skrzypce i harfę, Haendla, — Der Ruhmestempel gawot Rameau i inne.

Wejście kop. 30.

Początek o godzinie 7.

Letnie Mieszkanie 1355

o 2 wiorsty od statku parowego, w ślicznem położeniu, 3 pokoje umeblowane z kuchnią i kucharką lub bez, z ogrodem owocowym i kwiatowym do spaceru i własnego użytku, winnica, konie i powóz na usługi. Od Włocławka pół godziny drogi statkiem. Wiadomość do 22 Maja. Plac Warecki 16a, m. 5.

Kaukazki
Zakład Kefirowy

przy ulicy **Królewskiej № 25,** naprzeciw Ogrodu Saskiego, otwarty codziennie od g. 7 r. do 9 wieczór. Abonentom odsyłam do domu. również otrzymałam świeży transport grzybków kefirowych z pierwszych rąk kaukazkich górali. Grzybki pocztą wysyła się franco. 1360

Szynki Litewskie

HANDEL 1124R

W. J. Kriukowa,

otrzymał świeży transport w Gościnnym Dworze pod № 1. 2, 167/8 za Żelazną-Bramą.

TANIO!
Para szorów węgierskich

mało używanych do sprzedania u rymarza Blumenberga w Resursie Obywatelskiej. 1352

W mieście powiatowem Sokołowie, do sprzedania

DOM murowany

z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem warzywnym, na którym plac do budowy, w najlepszej części miasta położony, wprost ogrodu spacerowego, obok kościoła, warunki kupna przystępne. Wiadomość na miejscu u poczthaltera. 1357

Z powodu wyjazdu lekarza potrzebny jest

LEKARZ,

do miasta liczącego 4,000 ludności, okolica bardzo zaludniona, miasto płaci 200 rs. rocznej pensji, przy tem stół i mieszkanie bezpłatne u aptekarza. Wiadomość w aptece Jaworskiego w Dereczynie przez Słonim, Grodzieńska gubernja. 1358

TANIA PRALNIA

Nowy-Świat № 30.

Przyjmuje do prania wszelką bieliznę i wykonywa jaknajakuratniej, po nader niskiej cenie, a mianowicie:

Koszule męzkie z kołnierzami	po kop.	14
Bez kołnierzy	„	10
Kołnierzyki	„	$2\frac{1}{2}$
Mankiety po	„	4
Kamizelki	„	20

i t. d. Uprasza się przytem szanownych panów kupców, ażeby raczyli zwrócić uwagę na powyższą pralnię i zechcieli przekonać się, że wszelkie ich wymagania jaknajakuratniej i najstaranniej wykonywa się. Także potrzebne są prasowaczki koszularki i do drobiazgów, tylko dobrze obznajmione zgłaszać się mogą. 1362

Dnia 13 Maja zostały 1121r

SKRADZIONE

listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Lit. C, Seji I. №№ 43,751—51,512 po rs. 500. Stosowne ostrzeżenie zostało zrobione. Ktoby więc posiadał wiadomość o tem, raczy zawiadomić **Pawła Mrożek** w Częstochowie.

Z powodu wyjazdu do sprzedania:

Sklep spożywczy z dystrybucją.
Fortepian o 6-u okrawach 50 rs.
Szafa do sukien, meble i inne rzeczy.
Wiadomość: róg Świętokrzyskiej i Szkolnej, w sklepie spożywczym. 1338

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

Kretony. Zefiry.

Najtańszy Skład Fabryczny Towarów Bławatnych

K. MANTEY,

Świętokrzyska róg Włodzimierskiej. 1075R

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i pensowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 1111R

Majątek

włók 38, w najlepszych warunkach, przy kolei Warsz. Bydg., do sprzedania. Bliższych szczegółów zasięgnąć można: Królewska 3, mieszkania 11, od 5 do 6 po poł. 1303

DO WYDZIERŻAWIENIA

za rs. 300 rocznie, począwszy od 1 Lipca r. b.; **BROWAR** obecnie czynny, gdzie wyrabia się: piwo bawarskie, zwyczajne i porter, kompletnie urządzony, z utensyljami, niepotrzebujący żadnych nakładów, pod miastem powiatowem Nowa-Uszyca guberjni Podolskiej. Dodaje się do tego ogród i urodzajną bardzo ziemią. Także do wydzierżawienia **młyn wodny** o trzech gankach na wielkiej wodzie. — Zgłosić się do Zarządu dóbr W-go hr. Ignacego Stadnickiego w Howorach p. Nową Uszycę. 1356

1117R

Fabryka Tabaczna

A. F. Müllera,

w St.-Petersburgu.

Zarząd fabryki ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej że magazyn fabryki w Petersburgu z d. 1 Maja przeniesionym został na Newski-Prospekt przy Aniczkowskim moście dom Poleżajewej № 68, na wprost dawnego lokalu, róg per. Troickiego. Jednocześnie Zarząd w sprostowaniu błędnych wieści, donosi, że czynności fabryki tabacznej

A. F. Müllera

nie zawieszają się, lecz prowadzone będą na dawnych podstawach i wszelkie zamówienia będą wykonywane najdokładniej.—PP. zamiejscowych nabywców Zarząd uprasza adresować zamówienia do fabryki tabacznej

A. F. Müllera

w Petersburgu, Świecznoj per. № 1, lub do magazynu tabacznego, przy moście Aniczkowskim dom Poleżajewej № 68.

Fabryka Octu Winnego i Estragonowego,

sprzedaż na garnce, kwarty i butelki. Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 1342

Fabryka Paryzkich Kwiatów
ELIZY,

46 Nowy-Świat 46

poleca wielki wybór Kwiatów.

Ceny umiarkowane. 1354

Folwark 5 w. za Pragą

7 włók, dobrze się procentujący, z powodu przesiedlenia się do sprzedania, z zaliczką 15,000 rs.—Wiadomość bliższa codziennie do południa. Złota 22, mieszkania 3. 1361

1285

Wdowa Niemka,

znająca niemiecki, francuzki i ruski język, poszukuje obowiązku do towarzystwa lub gospodyni domu.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. **F. K.**

W d. 10 (22) b. m. to jest w Piątek, o godz. 10 rano, sprzedawane będą przez 1343

Licytację publiczną

meble, fortepian, porcelana, obrazy, sprzęty kuchenne itp., w mieszk. po ś. p. Wawrzeńcu **Karniewskim,** Plac Warecki 14.

W Mosznie pod Pruszkowem, jest do sprzedania zupełnie prawie nowa

lokomobila

siły 10 koni. która obejrzeć można w Pruszkowie u p. Rudnicki & Kuczyński. 1340

Po 3-letniej przerwie na nowo otworzony

SKŁAD ZAPAŁEK
W. Dzisiewskiego,
ul. Marszałkowska Nr 145,

5-ty dom od ulicy Królewskiej,

ma zaszczyt polecić:

Zapałki krajowe i zagraniczne.
Proszek Kajeny znany ze swej dobroci.
Proszek Perski i Dalmacki.
Proszek, Trociczki i Tynktura na mole.
Papier Molojad na niszczenie moli.
Papier i lep na muchy.
Powidła Indyjskie na szczury i myszy.
Tynktura na pluskwy.
Woda Kolońska własnego wyrobu, Ostrowska i zagraniczna.
Perfumy, mydła toaletowe i pudry.
Benzina na balony i funty.
Glazura do bucików krajowa i amerykańska.
Pochodnie pogrzebowe.
Proszek Otwocki do waterklozetów 5 kop. funt.
Proszek i Pomada, do czyszczenia metali i noży. 1253

Do sprzedania
lub do wydzierżawienia 993R

POSSESJA

przy ulicy Ludnej № 2977A, przestrzeni 15,000 □, z obszernemi zabudowaniami **fabrycznemi,** maszyną parową, kotłem parowym, domem mieszkalnym i t. p. Także są do nabycia **maszyny do obrabiania drzewa.** Bliższa wiadomość u I. Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna № 13a, między godzinami 9-tą a 11-tą przed południem i od 5-tej do 7-mej po południu.

PACHT

blizko Warszawy i kolei Nadwiślańskiej, do wydzierżawienia pacht z 60 krów. Wiadom. ulica Piękna № 3, mieszkania 4. 1331

Do Teatru letniego M. W. Lentowskiego do Moskwy i St.-Petersburga, potrzebne są

1304

TANCERKI

do **«corps de batets»,** za dobrem wynagrodzeniem, **«engagement»,** od 15 (27) Maja do 15 (27) Lipca r. b. — Wiadomość w Hotelu Europejskim № 143, od 4-tej do 6-tej po południu.—**B. N. Stankiewicz.**

1286

Czytajcie!
W Sklepie WYPRZEDAŻY

obok cukierni,

przy ulicy Bielańskiej Nr 7,

w domu gdzie **Hotel Krakowski,**

ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE

jutro we Czwartek i pojutrze w Piątek

wielka

dotychczas nigdzie niebywała

WYPRZEDAŻ
Firanek, Dywanów angielskich, Chodników angielskich, Cretonów kolorowych i Resztek wełnianych materjałów prawie za bezcen.

Wyprzedaż Kwiatów!

po cenie zniżonej o 20%. Kwiaty przygotowane podług najświeższych paryzkich modeli na sezon bieżący, pozostałe z sprzedaży hurtowej, poleca fabryka Górskiego. Tłomackie № 2, róg Bielańskiej, 1-e piętro. 1296

Karpińskiego Apteka 1301

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galwanin, parowa fabryka wód mineraln.

Obok Giełdy.

W domu № 35, przy ulicy Królewskiej, od dnia 1-go Lipca r. b.,

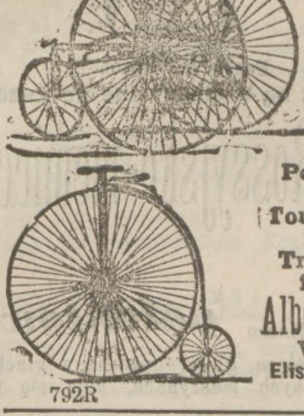
są do wynajęcia lokale:

7 pokojów na 1-em piętrze,
7 pokojów na 2-em piętrze.

Każdy lokal z kuchnią, przedpokojem, wodociągiem i zlewem, góry wspólne, oraz piwnice dogodne. 1083R

Cena bardzo umiarkowana.

Welocipedy.



Wyciąg z CENNIKA rozsyłanego na żądanie gratis i franco:

Post-Bicykle 80 rubli.
Tourist-Bicykle 110 rubli.
Trycykle № 1 180 rubli.

Albert H. Curjel,

WIEDEŃ,
Elisabethstrasse 5.

792R AUSTRJA.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

meble salonowe,

firanki, portjery, sprzęty kuchenne, siodło damskie i konie powozowe.—Saski Plac № 7 lit. D, stróż wskaże. 1255

Na zastaw Futer

i inne ruchomości wartościowe, **Lombard** Nowy-Świat № 41, wydaje zaliczki od godziny 10-tej z rana do 3-ej po południu codziennie. 1082

Przy ulicy Przechodniej № 2, jest do oddstąpienia od Ś-go Jana r. b.

LOKAL,

składający się ze sklepu, czterech pokojów, spichrza, zdatny na kantor, lub jakikolwiek proceder. — Wiadomość na miejscu u panów S. Sternberga Synowie. 1307

IWONICZ.

Dla wygody gości jadących do zakładu zdrojowego, urządzono na stacji kolejowej **Iwonicz** dom zajezdny z restauracją i remizą, która gościom dostawia do wyboru, wszelkiego rodzaju pojazdy i wózki, po cenie umiarkowanej i stałej. 1309

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r
pod „Merkurym", Senatorska Nr **27,** obok kościoła św. Antoniego.

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił **znaczny zapas gotowych ubiorów mezkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.
Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając od rs. **9.**
Garnitury „ „ od rs. **15.**
Spodnie „ „ od rs. **5.**
Garnitury czarne, „ od rs. **26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne „ **6.50.**

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 967R

Kąpiele Koenigsdorff-Jastrzemb

na Szlązku górnym,

Linja drogi żelaznej: Katowice - Mikołów - Loslau.
Źródła solankowe jodowe i zawierające brom, oraz miejscowość kuracyjna powietrzna.—**Otwarcie 15 Maja:**

Zalecane ze skutkiem w chorobach kobiecych, reumatyzmach, cierpieniach gośćcowych, zapaleniach skórnych, skrofułach, w zapaleniach naczyń limfatycznych, w chorobach kości; paraliżach, syfilisie.

Lekarz: Dr KARFUNKEL z Wrocławia.
Stacja pocztowa i telegraficzna.
Kapela zdrojowa. Reuniony. Dobra restauracja, oraz kuchnia rytualna. 1108R

Dyrekcja Kąpielowa.

Fabryka Tektury Smołowcowej Ogniotrwałej i Asfaltu,

pod firmą

F. PIETSCHMANN

w Warszawie, Kantor: Tłomackie Nr 3,

poleca swoje znane z dobroci wyroby i wykonywa z całą akuratnością krycie dachów tekturą i holz-cementem.—Wszelkie roboty **asfaltowe uskutecznia najlepszym Limmerowskim asfaltem.**

Dla orjentacji Sz. Publiczności nadmienia się że każda z fabryki wychodząca rola tektury, pokrywa 40 kwadrat. łokci, a nie 30, jak to się gdzieindziej praktykuje. 1055R

Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako nie zawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancyj, po dokonanych, przez Urząd Lekarski m. Warszawy. analizach, zostało dozwolonem.

Słynna Czeska Woda d-ra Stegno

(jedyna w swoim rodzaju), posiadająca specjalną własność spędzania wszelkich wyrzutów z twarzy, udelikatnienia cery i nadania jej młodzieńczej świeżości, — jest (po chwilowem wyczerpaniu jej w składach aptecznych) do nabycia w mieszkaniu p. Witkowskiej, ulica Niecała № 6, w podwórzu, z bramy na lewo, na parterze.
Cena flakonu rs. 1 kop. 50. 934R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus. przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji. części ornego gruntu miejskiego № 857, na Saskiej Kępie, mającego powierzchni 5 morgów, 285,13 prętów kwadr., czyli 7.296,42 sążni kwadr., od rs. 80 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę. złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ...... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, część ornego gruntu miejskiego № 857 na Saskiej Kępie, mającego powierzchni 5 morgów 285,13 prętów kwadr., czyli 7296,42 sążni kwadr., za summę rs. .... kop. ... rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 15 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia .... (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1072r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Policyjnej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 230 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, próby i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni warszawskiej straży policyjnej po cenach w wykazie zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów ...... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 230 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1104r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1889 r., miejsca w ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, od rs. 450 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ...... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1889 r., miejsce w ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, za summę rs. .... kop. ... rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 45 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia .... (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1086r

ZAWIADOMIENIE

Magazyn Gotowych Ubiorów Mężkich

J. KRASSA,

dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klijentów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory mężkie **po niepraktykowanie tanich cenach.**
Wszelkie obstalunki ze swoich materjałów w przeciągu 24-ch godzin **dostarcza.**

678r **J. Krassa.**

FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA
„KONRAD“

Nr 8 Erywańska (Plac Zielony) Nr 8.

Wykonywa w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instantané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały **dla osób fotografujących się w JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) **za tuzin biletów rs. 4.** b) **za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów naukowych i osób duchownych** ceny zniżone: a) za tuzin biletów w 2-ch pozach rs. **4,** w jednej pozie rs. **3.** b) za tuzin gabinetowych w 2-ch pozach rs. **10,** w jednej pozie rs. **8.** 530R



FILJA.

Z powodu szczupłości miejsca w magazynie moim przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15, otwerzyłem **przy ulicy hr. Kotzebue № 10,** w domu p. Temlera,

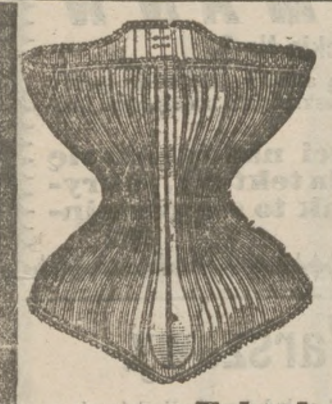
Filję Magazynu Mód

dla detalicznej sprzedaży **Kapeluszy Damskich i dziecinnych,** ubranych i nieubranych **Kwiatów, Piór** itp.—Przy tejże Filji została urządzoną

Pracownia Sukień i Konfekcji Damskiej

przez znaną specjalistkę p. **Julję Bulikowską,** którą to filję polecam łaskawym względom Szan. Publiczności.

1065 **EDWARD LOTH.**



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 1051R

OSTRZEŻENIE.
do PP. Fabrykantów kafli, Sztukatorów etc.

Ostrzegam, że wszystkie modele resp. formy ozdobnych kafli i rozmaitych części pieców i kominków, używane w mojej fabryce, wyłącznie dla niej podług mego rysunku wykonane, są prawnie jako moja własność zabezpieczone i **nikomu** takowych rozpowszechniać **nie wolno.**—Każdego, ktoby postąpił wbrew niniejszemu ostrzeżeniu, pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

K. Czerny,

Fabryka Wyrobów Ceramicznych

1327 Gęsia 1416.—Kantor: Królewska 23.

2A WIERZBOWA 2A
J. GARDOWSKI,

Specjalny Magazyn

Towarów Meblowych i Dywanów

POLECA:

Juty i Jacquard 2 lok. szer., od **55** k.
Kretony Angielskie .... od **80** k.
Firanki Angielskie .... od **40** k.
Brocatelle, Adamaszki, Atłasy, Koteliny, Utrechty.

Wielki wybór **Dywanów** odpasowanych, łokciowych i **Chodników.**

Wszystkie towary sprzedają się po cenach bardzo nizkich.

Józef Gardowski.

1087R **ulica Wierzbowa № 2A.**

WYPRZEDAŻ
Piór Strusich i Fantazyjnych,
Tłomackie Nr 9.

Z powodu przeniesienia fabryki mojej z końcem b. m. z Tłomackiego № 9, **na ulicę Czystą № 6** i potrzeby usunięcia dotychczasowych zapasów, obniżyłem ceny tychże **już od dzisiaj**

o 33 1/3 %.

Emanuel Sachs.

1056R Tłomackie Nr 9, w Warszawie.

ESSENCJA OCTOWA
FRANKFURCKA,

znakomity środek dla przygotowania OCTU tak kuchennego, jakoteż i do marynat.

Skład Główny u

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464|5 obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska 140** (nowy) między Świętokrzyzką i placem Zielonym.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 884R

Wodolecznica RUDOLFSBAD
w Reichenau (Niższa Austrja),

przy stacji drogi żel. **Payerbach,** o 2 godziny koleją południową odległej od Wiednia.— Wspaniałe, ze wszech stron zabezpieczone położenie, w jednej z najpiękniejszych dolin alpejskich Niższej Austrji, (476 metrów niżej morza), z troskliwą opieką i eleganckiem urządzeniem, składają się na zalety zakładu, istniejącego od lat 19, w którem znajdą wygodne i przyjemne pomieszczenie ci nawet chorzy, którzy potrzebują tylko **kuracji klimatycznej.**

Początek sezonu 1 Maja.

Dla kuracji **zimnowodnej, elektrycznej i massażu.** Otwarcie **trinkhalli** dla żętycy, mleka i wszelkiego rodzaju **wód mineralnych** świeżego czerpania **15-go Maja. Kąpieli zwyczajnych i pływackich** (16 do 18° Reaum. i 730 metr. kwadr. powierzchni wody) **1-go Czerwca.**

Codziennie koncerty na promenadzie. — Prospekty na żądauie wysyła bezpłatnie Inspekcja kuracyjna. — Bliższych szczegółów udzielają: 1110R

Dr Ferdynand SIEGEL, lekarz zdrojowy i **J. M. Weissnix,** sukcesor. właściciele.

Nauka i wychowanie.

Rodowity francuz z niemieckim językiem, poszukuje miejsca guwernera. Zgłaszać się do jenerała Głagolewa, Kiucza 13. 7686

Uczeń instytutu muzycznego, wyższej klasy fortepianowej, pragnie udzielać lekcje za prawo egzercytowania się na fortepianie czyim. Oferty w kantorze tegoż pisma pod liter. A. Z. 1042

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska № 53. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, bielizny, strojów, krawatów, kwiatów, introligatorstwa. 5625

Pianistka kończąca Instytut Muzyczny, posiadająca patent gimnazjalny i języki, poszukuje miejsca nauczycielki, lub do towarzystwa na wyjazd, podczas wakacji szkolnej. Szkolna № 1, stróż wskaże codzienie do 7-ej wieczór. 7768

Pennsionat pour jeunes demoiselles dirigé par Mesdemoiselles Huguenin St. Blaise près Neuchatel Suisse. Pensjonat ten utrzymują i prowadzą panny Adela i Emma Huguenin, które przez długie lata pracowały w kraju naszym jako nauczycielki; głównem zadaniem tego pensjonatu jest kształcenie w języku francuzkim cudzoziemek, które już ukończyły nauki. W tym celu oprócz nauki języka i literatury francuzkiej są wykładane po francuzku, arytmetyka, geografija i historja. Jako zaś przedmioty dodatkowe, udzielają się język niemiecki z konwersacją i rysunek ręczny. Roczna opłata za mieszkanie, stół i naukę, wynosi od uczennicy 1,000 franków. Dla życzących sobie są udzielane za oddzielną opłatą: język angielski i gra na fortepianie. Pragnący zasięgnąć więcej szczegółowych objaśnień, raczą się zgłaszać do P. A. Dziewulskiej, Podwale № 2, każdodziennie oprócz dni świątecznych o godzinie 3-ej po południu. 6984

Potrzebny jest uczeń z gimnazjum, aby przysposobił chłopczyka do 1-ej klasy. Ul. Ciepła № 4, mieszkania 12. 7918

Francuzka młoda, inteligentna, życzy udzielać francuzkiego w zamian za angielski, oraz poszukuje lekcyj. Adres: Krakowskie-Przedmieście № 5, mieszkania 17, pałac hr. Krasińskiego. 7926

Bona niemka z najlepszemi świadectwami, w średnich latach, umiejąca szyć na maszynie, znająca się na gospodarstwie, gorliwa w zajęciu się dziećmi w nauce, dozorze, poszukuje miejsca. Wiadomość: Mazowiecka № 3, 2-e piętro. 1081

Potrzebną jest rodowita francuzka do panienki dorosłej, do rozmowy Wiadomość: Leszno № 36, mieszkania № 4. 7906

Bona paryżanka życzy udzielać konwersacji. Oferty w kantorze niniejszym pod litera J. H. 7971

Rodowita angielka poszukuje miejsca do konwersacji na wyjazd podczas letnich miesięcy, na prowincję lub zagranicę. Adres: Zielna 34, mieszkania 11. 7908

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka № 3, m. 12, od godziny 11—4. 7860

Paryżanki świeżo przybyłe, są do umieszczenia. Niecała 4.—Załęska. 7970

Bona polka, zna język niemiecki, życzy sobie przyjąć miejsce na wyjazd lub w Warszawie. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. Z. L. 7942

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca język polski, niemiecki, rosyjski, francuzki z dobrą konwersacją i muzykę, poszukuje miejsca do miasta w Cesarstwie w gubernjach zachodnich lub w innej miejscowości. Wiadomość: Żurawia № 22, mieszkania 9. od g. 3—5. 758

Posady i prace.

Potrzebny jest uczeń do magazynu bielizny, ulica Czysta 15, wprost hotelu Europejskiego. 7684

Potrzebną jest zaraz uzdolniona wykończarka do pończoch maszynowych. Żurawia № 22, mieszkania 9. 7806

Potrzebne są panny do znaczenia i podręczna do maszyny. Krucza 47, w pracowni.

Panny uzdatnione do spódnic i staników, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie-Przedmieście № 415, pałac hr. Stan. Potockiego, wprost kościoła po-karmelickiego, nowa oficyna, sień przy studni, 2 piętro, lokalu № 6. 7808

Potrzebny do fabryki wyrobów metalowych pomocnik zarządzającego, znający książkowość i język niemiecki. Adresy wraz z kopjami świadectw, proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod W. P. 1057

Potrzebny jest zaraz lub od św. Jana magazynier do sprzedaży i utrzymywania kasy, z kaucją 4,000 rs. w gotowiźnie. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7030

Do fabryki wyrobów mechanicznych potrzebni są uczniowie. Wiadomość: ulica Szczygla № 3. 7215

Młody człowiek, będący 9 lat w pierwszorzędnym kolonialnym składzie w Poznaniu, znający język polski i niemiecki, oraz buchhalterję, poszukuje stosownej posady.— Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. P. W. 7774

B. urzędnik, emeryt, mogący złożyć kaucję w razie żądania, poszukuje miejsca rządcy domu. Wiadomość: Ul. Chmielna № 30, mieszkania № 14. 7753

Człowiek wykształcony technicznie i posiadający języki poszukuje miejsca jako kasjer. Kaucja kilkanaście do dwudziestu tysięcy rubli, litery Xa kantor Kur. War.

Potrzebne są panny do krawieczczyzny i do nauki Orla № 3, do P. Kordelas. 7667

Potrzebni są uczniowie od 13 do 15 lat, do cukierni. Bielańska № 18. 7701

Panny uzdolnione potrzebne są do magazynu sukien i konfekcji Ludwiki Hummel, Nowo-Senatorska № 5. 7791

Potrzebne są zaraz panny uzdolnione do bielizny. Świętojerska № 16, m. 15. 7821

Osoba, zdatna krojczyni, potrzebną jest do pracowni ubiorów damskich. Niecała № 12, u rządcy. 7648

Potrzeba dwóch chłopców do fabryki ram. Nowy-Świat № 53. 7814

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do spódnic i staników. Przejazd 9.

Potrzebny jest uczeń do cukierni w hotelu Niemieckim. Ulica Długa № 29. 7826

Życzę sobie znaleść zajęcie, bez pośrednictwa, jako to: rządcy domu, kasjera, magazyniera i t. p., na pewność mogę złożyć kaucji rs. 8 tysięcy, które mogą być zabezpieczone na 1-szy Nr hypoteczny. Oferty z oznaczeniem zajęcia i pensji, proszę składać w kantorze Kurjera pod wyr. Praca. 7965

Potrzebna jest szwaczka na wyjazd, na miesiąc, zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 33, mieszkania 9. 7919

Osoba średniego wieku poszukuje miejsca gospodyni, szyje na maszynie własnej, na wyjazd lub w Warszawie. Nowolipie № 16, mieszkania 18. 7917

Potrzebne są podręczne do kwiatów, uczennice płatne. Graniczna № 9, m. 12. 7912

Panny podręczne i do nauki do krawieczczyzny, potrzebne są. Krakowskie-Przedmieście № 77, mieszkania 11. 7968

Niemka poszukuje miejsca do dzieci na lato od 1 Czerwca. Złota № 4, m. 6, od godziny 3—8. 7972

Potrzebna starsza panna do pracowni. Oferty w kant. Kurjera pod lit. A. Z. 7962

Potrzebny jest młodzieniec od 15 do 20 lat. Wiadomość w księgarni Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 7963

Potrzeba zdolnej maszynistki do bielizny i podręcznej za dobrem wynagrodzeniem. Świętojańska 13, mieszkania 15. 1083

Chłopiec potrzebny do handlu towarów kolonjalnych Wileńskiego. Wiadomość w kiosku przy placu św. Aleksandra. 1087

Zecera do ruskiego tekstu potrzebuje zaraz drukarnia w Włocławku na czas od 4 do 5 tygodni, wynagrodzenie od wiersza.— Bliższa wiadomość w drukarni S. Orgelbranda w Warszawie. 1085

Młody człowiek, chrześcijanin, z przyzwoitej famiiji, który przez czas dłuższy pracował w domu bankierskim, posiadający język niemiecki, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, buchhalterją i kasjerstwem, poszukuje od 1 Lipca odpowiedniego zajęcia, na żądanie może złożyć piśmienną gwarancję osób odpowiedzialnych. Łaskawe oferty nadsyłać uprasza do biura ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. K. W. 1086

Kupno i sprzedaż.

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg. ul. Mazowiecka № 14. 98

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania. Jerozolimska № 17, stróż wskaże. 1018

Obrazy, porcelanę, wyroby z cristal de roche, srebra, wszystko starożytne i różne antyki do sprzedania po przystępnej cenie.— Długa 30, mieszk. 56, w nowej oficynie. Widzieć można rano do 11, po południu od 3—6 codziennie. 1020

Do sprzedania: kredens duży, jesionowy na orzech, stół okrągły i biurko jesionowe. Ulica Nowo-Zielna № 37, 2-e piętro, od frontu. Obejrzeć można w godzinach przedobiednich. 1052

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również nabywa używane meble, kassy, fortepiany. Makow, Solna 8. 7658

Szparagi świeże w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka, za nowym kościołem,

Tanio! Z saskiej starej porcelany zostawiono na sprzedaż 12 talerzy, w składzie L. Pütschel. Wierzbowa 7. 7734

Potrzeba kilka oleandrów średniej wielkości. Wiadomość: Bielańska 18, w cukierni

Bufety dla krawca lub cukierni tanio zbywa Makow, Solna 8. 7299

1-ą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej, marynaty ze śledzi i sardynek w różnych gatunkach, z sosami ostremi i delikatnemi, w oliwie, musztardzie, pomidorach, korniszony w słojach różnej wielkości, poleca panom kupcom handlującym i szanownej publiczności Władysław Wojcicki, Marszałkowska № 144, dawniej 56, firma K. Schnaider. 7301

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka budnarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 7787

Do sprzedania tanio! Biurka staroświeckie, komódka, stoły inkrustowane, zegary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, mieszkania 13. 7796

Wałach szpakowaty, rosły, zaprzęgowy do sprzedania. Ujeżdżalnia p. Golińskiego, Mokotowska № 3. 1067

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom. 7801

Miód stuletni, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość u stróża. Aleje Jerozolimskie 36, od 12 do 7-ej wieczorem. 7813

Ławki teatralne, zdatne do ogrodów, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 6946

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7617

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65, (nowy 129). 1019

Meble: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, ozdobne umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, bibljoteka, oraz lustra, firanki, dywany, żyrandol, kandelabry i inne meble, do sprzedania tanio w pałacu, róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 14. 7697

Fortepian fabryki Budynowicza, krótki silnie zbudowany, głos koncertowy, rs. 320. Marszałkowska 143, mieszkania 25. 1044

Meble urzędowej, katolickiej roboty, dwa garnitury rubli 75. Marszałkowska 143, mieszkania 25. 1045

Do sprzedania: komoda, umywalnie z marmurem i łóżka, u stolarza. Chmielna 10.

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, tremo, biurko, kredens wiedeński, stolik do kart, szeslong, szafy rozbierane, garniturek napoleonkowy, firanki. Ulica Chmielna № 8, mieszk. 7. 7884

Meble: garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, lustra, tremo, firanki, komoda, biuro, łóżka, szafy, bibljoteczka, kredens, szeslong, szafki do bielizny, stół jadalny, umywalka, krzesła, oleodruki, kasa ogniotrwała, półki, kuchenne sprzęty, do sprzedania. Twarda № 6, front, mieszk. 8. 7834

Occasion! Garnitur aksamitny mebli salonowych, lustra wielkie, modne umeblowanie jadalni, sypialni, gabinetu, ryczałtem lub częściowo tanio do sprzedania. Sienna № 3, stróż wskaże. 7904

Do sprzedania płaszczyk nieużywany dla osoby średniego wzrostu. Mokotowska 12, mieszkania 16. 1078

Bryczka urzędowej roboty, na resorach, tanio do sprzedania. Żelazna 5. 7891

Gotowe suknie, okrycia, kapelusze żałobne. Wyprawy pogrzebowe jako to: suknie, czepki, kapy, pantofle, oraz trumny metalowe z najgrubszej blachy cynkowej, systemu Mintera, po cenach fabrycznych stałych, poleca warszawski magazyn żałobny, ulica Krakowskie - Przedmieście w Resursie Obywatelskiej. 1058

Szczenięta wyżły (pontry), do sprzedania. Wspólna 34b, mieszkania 22. 7874

Magazyn mebli wyprzedaje garnitury, sofy, szeslongi używane, kozetki, szafy, łóżka, na spłaty miesięczne i tygodniowe. Ulica Bielańska № 8. 7724

Nadeszły ze wsi wyborne suche śliwki węgierki, $12\frac{1}{2}$ kop. funt. Wspólna 23B, mieszkania 17. 7956

Fortepiany używane Małeckiego, Kralla, Heffera i pianina. Krakowskie - Przedmieście 32. Tarnowski. 7958

Krowy dwie do sprzedania, ze świeżem mlekiem. Aleja Jerozolimska № 87. 7960

Dla amatorów! Rogi Jelenie, orły wypchane, obrazy, oleine, samowar duży, filtr, rozmaite rzeczy. Wiadomość: Hoża 7, mieszkania 48. 1088

Kupuję! fortepiany, pianina używane. Marszałkowska № 134. Magazyn mebli. 7966

Garnitur! orzechowy, mało używany rs. 70, szafa rozbierana (masiv) rs. 45, szeslong rs. 10; fortepian rs. 260 i t. d. sprzedaję. Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 7946

Syry i masło litewskie po zniżonej cenie. Świeży transport. Mokotowska 6, 2-e piętro, mieszkania № 6. 1802

Do sprzedania kredens dębowy, duży, elegancki i umywalnia mahoniowa, za cenę niżej kosztu. Ulica Krucza № 31, u stolarza. 7953

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: lando dwu-osobowe, wiedeńskiej fabryki, brek sześcio-osobowy i sanki dwu-osobowe. Wiadomość przy Alei Szucha, domu № 19, u stróża.

Pinczerki są do sprzedania. Świętojańska № 19, mieszkania 5. 7936

Koń wałach, kasztan, 5 lat, do sprzedania w hotelu Litewskim. 7909

Tanio sprzedam!!! Rs. 35. Dywan mało używany, 12 łokci długości, 6 łokci szerokości. Nowy-Świat 68, mieszk. 37. 7927

Meble są do sprzedania: czarne garnitury stylowe, garnitury francuzkie i angielskie, oraz innych mebli można nabyć po bardzo przystępnych cenach. Ul. Chmielna 11. 7925

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania zaraz sklep wiktuałów. Leszno № 18. 7887

Do sprzedania lub wydzierżawienia majątek 22 włókowy, blizko kolei i Warszawy, bez służebności, po rs. 2,000 za włókę, lub 3 rs. z morgi. Wiadomość: hotel Europejski № 166, między 2-ą a 4-tą po poł., a 10—11 rano. 1007

Do sprzedania magle dobre, w dobrym punkcie, w przechodnim domu. Śliska 5. 7590

Do sprzedania lub zamiany na dom, majątek nad Bugiem, przy stacji kolei, włók 33, mor. 10; w tem łąk 1-ej klasy m. 140, pięknego lasu m. 400, stałych dochodów rs. 2,000, wszystkie budynki nowe, dwór z ogrodem i parkiem, w pięknem położeniu, inwentarze kompletne, wypłata szacunku dogodna. Wiadomość u Stanisława Leszczyńskiego, adwokata przysięgłego, Bielańska, Hotel Paryzki. 7190

Do odstąpienia korzystny interes, wymagający około trzech tysięcy rubli gotówki. Wiadomość w sklepie pieczywa. Ul. Świętokrzyzka № 24, róg Jasnej. 7767

Poszukuje się dzierżawy, administracji lub rządztwa dużego domu, oraz dom drewniany w szacunku 12,000 rs., bez długu, z dochodem rocznym 1,500, do sprzedania za gotówkę lub zamianę na większy. Wiadomość: Złota 23, mieszkania 15, rano do 10, lub od 1—3. 7558

Zamiana. Za przemysłowy fabryczny interes, dający rocznie 10,000 rs. czystego zysku, żądany majątek ziemski nie wiele obdłużony, trzeba do tego i gotówki 5,000 rubli. Oferty „Zamiana“ Kurjer przyjmuje. 7570

Rs. 3,000 potrzebne jest zaraz, do interesu dobrze prosperującego, w procencie ofiaruje dwa wygodne pokoje i całodzienne życie, przy porządnej familji, lub odpowiedni procent w gotówce. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami J. N. 4393. 7522

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Prosta № 3. 7538

W drodze działów sprzedaje się posesja, dom murowany z budynkami gospodarskiemi, obszernym śpichrzem i ogrodem, odpowiednia dla handlującego zbożem przemysłowca, lub dla emeryta, położona 20 wiorst od Łowicza. Wiadomość: Hortensja 3. — Zieliński. 7690

W wielkiem mieście gubernialnem, w zachodniej gubernji, odstępuje się zakład fotograficzny z urządzeniem gospodarskiem. Wiadomość: Sienna 19, mieszk. 9. 884

Magle wiedeńskie w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Szeroka-Freta № 2. 7453

Folwarczek 7-włókowy, o wiorstę od 1-ej od Warszawy stacji kolei, bez serwitutów, bez żadnych długów, do sprzedania na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba parę tysięcy rs., reszta może zostać na trzy lata na 5% rocznie. Wiadomość u właściciela w Warszawie, ulica Leszno № 12, m. 10. 7420

Dom do sprzedania. W m. Częstochowie, jest do sprzedania dom piętrowy, murowany, z zabudowaniami gospodarskiemi murowanemi, z dużym ogrodem i sadzawką. Całość bardzo odpowiednia na zakład przemysłowy lub fabrykę. Bliżej poinformują: przy Jerozolimskiej 37, mieszkania 10, między 4-tą a 6-tą po południu. 7773

Meblowy magazyn, egzystujący od 15 lat, z wyrobioną klijentellą, do odstąpienia każdego czasu. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. R. K. 7687

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Twardej № 6. 1043

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania, targ dzienny od 25 do 38 rs. Ulica Żurawia № 18. 7677

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania handel wiktuałów. Ul. Pańska № 76. 7811

Dla ważnych przyczyn jest dom do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Szacunek całkowity 40,000 rs., potrzeba gotówki 20,000 rs. Towarzystwo i dług prywatny pozostaje na gruncie. Reflektanci zechcą adresy składać w kantorze Kurjera pod wyrazami „dla ważnych przyczyn.” 7792

Sklepik do sprzedania z powodu zmiany interesu. Piwna № 39. 7797

Kuźnia obszerna, egzystująca od lat 60-u, wraz z mieszkaniem przy tejże, jest do wynajęcia za rs. 300. Wiadomość u właściciela domu № 17 Bonifraterska. 7762

Majątek do wydzierżawienia lub do sprzedania w gubernji Warszawskiej, włók 5, w tem 3 włóki łąk, z inwentarzem żywym i martwym, z zabudowaniami, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Marszałkowska № 21a nowy 73, na 1-m piętrze. 1064

Do sprzedania sklepik wiktuałów za cenę przystępną, z wygodnem pomieszkaniem. Ulica Mokotowska № 12. 7073

Zakład restauracyjny, przy ulicy Solec, pod № 52, z wszelkiem urządzeniem, z kręgielnią i patentem jest do odstąpienia w każdej chwili, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 7673

Willa z ogrodem, na wprost parku Mokotowskiego, do sprzedania lub wynajęcia. Nowy-Świat 19, mieszkania 15. 7623

Interes handlowy, wyrobiony, jeden z większych do odstąpienia. Środek miasta. Warunki dogodne. Kapitał potrzebny 6,000 rubli. Reflektanci raczą pozostawić adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. 7728

Magle są do sprzedania. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 79. 7743

W jednem z większych miast gubernjalnych jest do sprzedania księgarnia, egzystująca od lat 10 w jednem i tem samem miejscu. Bliższą wiadomość powziąć można u pana Adolfa Kintzel, w księgarni p. G. Senewalda na Miodowej ulicy w Warszawie.

Osoba posiadająca kapitał 3 do 4,000 rs. i pragnąca je ulokować, pod korzystnemi warunkami, a zarazem mieć zajęcie, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera pod lit. D. M. 20. 7969

Kolonja $1\frac{1}{2}$ włóki, tanio do sprzedania. Wiadomość u p. Złotnickiego, Marjensztadt № 16, mieszkania 6. 7940

Sklep niciarsko-galanteryjny jest do odstąpienia. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy pod lit. S. 400 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7950

Magle wiedeńskie do sprzedania. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboźnej № 4.

Magle nowe do sprzedania, przy ulicy Żelaznej № 14. 7959

Magle do sprzedania, przy ulicy Furmańskiej № 10. 7954

Folwark blizko Warszawy, do wydzierżawienia lub zastawy, w dobrej ziemi, zagospodarowany, z łąkami, dwór w ogrodzie obszerny, włók ornych 10, pastwisko w lesie. Wiadomość: Złota 8, u p. Konczak. 7957

Na bardzo wygodnych warunkach do sprzedania natychmiast posesja na Kamionkach, łokci 6,807 wraz z domem. Wiadomość w kancelarji rejenta Skabiczewskiego. 7948

Pachciarz z kapitałem, na kupno krów od 10 do 15, może znaleść odpowiednią lokację w folwarku Szmulowizna. Wiadomość na miejscu. 7943

Sklep spożywczy z powodu zmiany interesu jest do sprzedania na warunkach bardzo przystępnych. Ulica Wileńska № domu 145.

Szynk jest do sprzedania każdego czasu z powodu familijnych interesów. Cena przystępna. Nowa-Praga, ulica Fabryczna, przy samej fabryce № 91. 7916

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 7907

Do sprzedania z wolnej ręki majątek ziemski pod Warszawą i w blizkości stacji drogi żelaznej położony, przeszło włók 40, z łąkami i lasem, bez służebności, z gospodarstwem płodozmiennem oddawna prowadzonem, z obszernym i wygodnym murowanym domem, pięknym ogrodem, budynkami po większej części murowanemi i w dobrym stanie. Warunki kupna dogodne. Wiadomość szczegółowa u adwokata Mejera, ul. Chmielna № 17, od godziny 5—7, codziennie oprócz świąt. 7911

Majątek ziemski włók 11, ziemia przeważnie pszenna, wiorsta od Grójca, miasto powiatowe, 4 od cukrowni „Czersk“ w gub. Warszawskiej, z inwentarzem żywym i martwym, dwór nowy obszerny, ogród owocowy piękny, zabudowania w dobrym stanie, do sprzedania. Bliższe szczegóły: Ceglana 1a, mieszkania 5, lub w Grójcu na poczcie. 7924

Do sprzedania dwa magle w dobrym stanie, pod № 16 Stare-Miasto. 7933

Pośrednik zdolny do przeprowadzenia zamiany dużej fabryki parowej na majątek lub dom, potrzebny. Adresy złożyć w kantorze tegoż Kur. pod wyr. „Pośrednik.“ 7932

Sprzedaje się w Skierniewicach dom z ogrodem owocowym, przy stacji kolei żelaznej. Wiadomość: Nowo-Wiejska № 7, u W. Zakrzewskiego. 7935

Rs. 7,500 do wypożyczenia na 1-y № hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość u adw. przysięgłego Jana Finkelhausa. Miodowa 15, rano do 10½, po połud. od 5—7. 7915

Korzystny interes. Jest do sprzedania pracownia wyrobów pończoszniczych, dająca piękne utrzymanie, z wyrobioną klientelą, zapasami i wszelkiemi utensyljami, będąca w pełnym biegu, za bardzo przystępną cenę. Reflektanci raczą zostawić swoje adresy pod literami K. S. B., w kantorze tegoż pisma.

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

10 pokojów na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 7815

Letnie mieszkanie; kościół, las, sosnowy, rzeka, 3 wiorsty od Radziwiłowa, drogi Wiedeńskiej. Wiadomość: Leszno 10, mieszkania 10. 1069

Do wynajęcia w każdym czasie jeden lub dwa pokoje umeblowane. Świętokrzyzka № 32, mieszkania 2, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. 7807

Mieszkanie na restaurację, w pięknym ogrodzie, w którym oprócz dni powszednich w każdą niedzielę i święto bywa parę tysięcy osób, oraz letnie mieszkanie w Warszawie w osobnym ogrodzie, z pięknym widokiem. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 37.

Hoża № 30A, nowy 54. Lokal cały frontowy, na 1-m piętrze; duże: sala o 4-ch oknach, balkon, 4 pokoje, przedpokój o 6-ciu wejściach, kuchnia, 2 piwnice, góra wspólna, zlew, wodociąg, znakomity rozkład, suche, jasne, ciepłe, wysokie, od 1 Lipca. 7800

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., mieszkanie dla malarza (artysty), składające się z obszernej pracowni, dwóch pokojów, przedpokoju, kuchni i pasażu, na 4-m piętrze. Ulica Królewska № 14. 7646

Od 8-go Lipca sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, dwie wygódki, pasaż, balkon na 1-m piętrze, od frontu, widok na komorę i planty kolei Wiedeńskiej, powietrze zdrowe i świeże, rocznie rs. 720. Takiż sam na 2-m piętrze za 650 rs., kilka lokali po 3, 2 i pokój, przedpokój z kuchnią, od 132 do 270 rs., wodociągi, zlewy. w podwórzu ogródek. Ul. Chmielna № 52, u zarządzającego domem.

Za 15 rubli do 8 Lipca dwa pokoje, kuchnia i wygody, okna od ogrodu, parter słoneczny. Ulicd Wilcza 64. 7772

Mieszkania letnie do najęcia w Wołominie, pierwszy przystanek kolei Warszawsko-Petersburkiej, komunikacja do kolej tramwajem ułatwiona. Wiadomość na miejscu.

Na czas wystawy lub dłuższy do odnajęcia salon, gabinet i przedpokój, elegancko umeblowane, wraz z usługą i samowarem.— Sienna № 4, m. 5, blizko Marszałkowskiej.

Zaraz jest do wynajęcia pokój przy familji z usługą i samowarem. Ulica Pańska № 3, mieszkania 17, obok Wielkiej, na dole w oficynie, stróż wskaże. 7795

Do wynajęcia każdego czasu obszerna piwnica na skład win i t. p. Ulica Długa № 12, wiadomość u stróża. 7754

Pokój do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej, może być z życiem. Bracka № d. 10, mieszkaniu 14. 2-e piętro. 7755

Do najęcia od 1-go Lipca apartament na parterze: 7 pokojów z kuchnią i ogrodem, z dobrą wodą, czystem powietrzem i różnemi wygodami, może być podzielony na 5 i 2 pokoje, także stajnia na 6 koni i wozownia na 3 powozy, może być osobno wynajęta. W pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30. Pałacyk ten może być sprzedany na bardzo dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. 7500

Do wynajęcia mieszkanie letnie w ogrodzie za rogatką Wolską, przy kolei Obwodowej i w blizkości stacji tramwajowej, może być z meblami. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 31, mieszkania 12. 7665

Letnie mieszkanie za rs. 80, cztery wiorsty od stacji Miłosna, dom o 6 pokojach, kuchnia, stajnia, wozownia, ogródek w około las sosnowy. Wiadomość: Nowogrodzka 20a, mieszkania 25. 7721

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Na czas wystawy do odnajęcia trzy pokoje z kuchnią, umeblowane, może być i usługa. Wiadomość: Świętokrzyzka № 27, mieszkania 3. 7413

Salon i pokój zaraz do wynajęcia, razem lub pojedynczo, z meblami, usługą i stołowaniem lub bez tego. Chmielna № 19, mieszkania 9, w oficynie, stróż wskaże. 7351

Danielewiczowska 5. Od 1 Lipca do wynajęcia mieszkanie wygodne, w bardzo dobrym stanie, złożone z 7 pokojów, kuchni, pokoju dla służby, na 1-m piętrze, oran 2-ch piwnic i góry oddzielnej. Cena 850 ra. rocznie.

Do najęcia od 1-go Lipca r. b., 3 pokoje, kuchnia, piwnica z ogrodem, stajnią i wozownią, zdatne na zakład kawy gospodarskiej i mleczarni, przy ulicy Dzielnej pod № 15, obok domu gdzie mieścić się będzie urząd cyrkułowy. 7637

W nowym domu: 5 pokojów na 1-m, 3 pokoje na 2-m i 3-m piętrze, od 1-go Lipca, ulica Waliców № 1B. 7166

Z powodu wyjazdu mieszkanie do odstąpienia, oraz meble i różne rzeczy do sprzedania. Ulica Koszykowa 19, na lewo od Marszałkowskiej, mieszkania 3, każdodziennie od godziny 2 do 6 po południu. 7651

Teatralny Plac № 473B nowy 7, do wynajęcia od 1 Lipca, na 1-m piętrze, obszerny lokal po magazynie mód,—sklep z pokojem, trzy większe i dwa mniejsze lokale na 2-m piętrze, z wszelkiemi dogodnościami. 1053

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, śpiżarki, z wszelkiemi wygodami. Obożna, róg Sewerynowa № 5. 1047

Za cenę przystępną potrzebny pokój z życiem, na wsi, przy familji, dla samotnego całowieka przez lato. Adres: kantor Kurjera Warszawskiego pod „64.” 7863

Odstępuje się od 1 Czerwca na 3 miesiące 1 pokój z przedpokojem wspólnym, z meblami, albo 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, za mizką cenę. Wiadomość: ul. Orla 9, m. 8, stróż wskaże. 7694

Zaraz do wynajęcta 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-e piętro. front. Tamka 8. 7545

Letnie mieszkanie w Bliznem, 6 wiorst brukiem, za rogatką Wolską, u Łaszczyńskiego. 7580

Letnie mieszkanie blizko lasu, bardzo tanio do wynajęcia: dwa pokoje, przedpokój i kuchuia, z umeblowaniem. Stacja kolei Terespolskiej Mrozy, od Kałuszyna wiorsta drogi, wieś Wity, mleko po 4 kop. kwarta.— Wiadomość na miejscu u Witowskiego. 7715

Cały dwór folwarczny, składający się z 7-u pokojów, z których cztery umeblowane, z werendą w ogrodzie, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, piwnicy, lodowni, w okolicy zdrowej, otoczonej lasami, blizko przystanku Płudy, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia na sezon letni, za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Mlodowej № 13, mieszk. № 28. 7716

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Lokale frontowe, po 4 i 5 pokojów do najęcia na Marszałkowskiej, w blizkości ogrodu Saskiego № 142 nowy. Wiadomość u rządcy. 7309

Przy Krakowskiem, na Bednarskiej № 23, do wynajęcia od 1 Lipca całe piętro, salon z balkonem, 2 pokoje, 2 alkowy, przedpokój, kuchnia rs. 500. Od 1 Czerwca pokój o dwóch oknach, alkowa, kuchnia, góra oddzielna rs. 16½; pokój z alkową rs. 8 miesięcznie. 7502

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Nowym-Świecie № 4, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, za rs. 590 rocznie, tamże i 4 pokoje. Wiadomość na miejscu u zarządzającego. 7135

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 6 pokojów z przedpokojem, śpiżarką, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, z urządzeniem gazowem, na 2-m piętrze, w poprzecznej oficynie, przy ulicy Włodzimierskiej № 9. Wiadomość u stróża na miejscu. 901

Atellier malarskie najpiękniejsze i największe w Warszawie, z mieszkaniem, z meblami lub bez, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału. Adresów udziela biuro ogłoszeń Senatorska № 18. 1040

Stajnie dla koni wyścigowych zaraz do wynajęcia. Ulica Nowo-Wiejska № 7, 11 i 14 domów. 7593

Od 1-go Lipca r. b., jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę, razem z mieszkaniem i składem, przy ulicy Leszno № 76, wiadomość u właściciela domu. 6992

Do wynajęcia dwa lokale po 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami, przy ul. Wilczej pod № 17G, w domu ogródek owocowy.

Nowy-Świat № 39, do wynajęcia od 1-go Czerwca r. b. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia umeblowane, za rs. 60 miesięcznie, mieszkania № 11, stróż wskaże. 7450

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, widok na ogród Kronenberga. Hoża 18a. 6926

Do wynajęcia od 24 Czerwca 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew śpiżarnia, piwnica, wygódka; kwartalnie lub miesięcznie, pierwsze piętro. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 7063

Lokal elegancko meblowany, dla osób potrzebujących świeżego powietrza, salon z balkonem na Wisłę, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i inne wygody. Tamże osobny pokój meblowany. Mariensztadt № 2. 7052

Od 1 Lipca r. b., do wynajęcia lokal frontowy z dwoma balkonami, złożony z 5-ciu pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, na pierwszem piętrze, odnowiony i urządzony z wszelkiemi wygodami, oraz lokal w oficynie, złożony z 2ch pokojów i kuchni na pierwszem piętrze. Wiadomość: Leszno № 31. 7097

Przy ulicy Foksal, w domu hr. K. Zamoyskiego jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkanie, w oddzielnym pawilonie pałacowym, a składające się: z 10-u pokojów, 2-ch przedpokojów, kuchni, łazienki, 3-ch piwnic, i t. p. udogodnień, za cenę 1,300 rubli rocznie. Wiadomość u rządcy domu. 7528

Obszerny lokal, w środku miasta, na 1-m piętrze, z balkonem, złożony z 7-u pokojów, przedpokoju, pasażu, pokoju dla sług, kuchni i spiżarni, do wynajęcia każdego czasu. Przytem może być stajnia i wozownia. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 1017

Oficynka na warsztat, małe lokale parterowe i dwa pokoje frontowe, od Lipca. Nowy-Świat 23. 7473

Pokój do wynajęcia, na pierwszem piętrze, z meblami za rs. 10 miesięcznie. Ulica Bednarska 4, mieszkania 23. 7967

Warecka 7. Do najęcia zaraz, 5 pokojów umeblowanych, z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu. 7934

Pokój przy familji, do odstąpienia w każdym czasie, z meblami. Elektoralna № 9, mieszkania 10, drugie piętro od frontu. 7955

5, 4, 3 pokoje, przedpokoje, kuchnia, 1-e i 2-e piętro, front, ze zlewami i innemi wygodami. Cena 420, 320 i 270 rs. rocznie, do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8. 7938

Stajnia z wozownią do odnajęcia do 1 Lipca. Wiadomość codziennie do południa. Złota № 22, mieszkania 3. 7949

Pokój z meblami, na pierwszem piętrze. Książęca № 4, mieszk. 4. 7939

2 pokoje ładne, kawalerskie, z meblami i usługą. Jerozolimska 23 bez lit., m. 8. 7944

Pokój jeden lub dwa, z osobnem wejściem, z meblami lub bez, na partezze, od frontu, w każdym czasie do wynajęcia. Nowolipie № 3, mieszkania № 1, wiad. tamże. 7945

W blizkości Saskiego ogrodu, do wynajęcia od 1 Czerwca do 1 Września umeblowany duży pokój, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem. Elektoralna № 3, stróż wskaże. 7951

2 lub 3 pokoje, umeblowane, z dużym balkonem na ogród Saski, na letnie miesiące do wynajęcia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1084

Do wynajęcia salon z balkonem i pokój, razem lub każden osobno, na 2-m piętrze, z meblami, usługą i pościelą lub bez pościeli, mogą być obiady. Krucza № 19, mieszk. 6, gdzie poczta. 7914

Ciechocinek. W domu wśród ogrodu położonego nie daleko kąpieli, do wynajęcia różne lokale elegancko umeblowane. Zamówić można listownie pod adresem: Herman Feldblum, w domu p. Wolmana w Ciechocinku. 7877

Zaraz do wynajęcia trzy pokoje ładne z meblami i usługą, przy wdowie, mogą być wynajęte i pojedyńczo. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5, 1-e piętro od frontu. 1080

Do wynajęcia od 1-go Lipca 2 pokoje, przedpokój, piwnica, 1-e piętro, za rs. 15 miesięcznie. Hoża № 10. Wiadomość u właściciela domu. 7707

Różne sklepy do wynajęcia przy ulicy Leszno 19, róg Orlej. Wiadomość na miejscu.

Lokal z 2 pokojów i kuchni, do wynajęcia od 1-go Lipca w hotelu Litewskim. Nowo-Senatorska № 5. 7910

Pokoje z kuchnią i usługą lub pokoje pojedyncze z samowarem, oraz bliższa wiadomość co do umieszczenia się w Ciechocinku. Plac Warecki 16a. Zielińska. 7920

Do wynajęcia zaraz umeblowany duży salon z usługą i samowarem, na żądanie obiady. Marszałkowska 54, mieszk. 6. 7923

Doniesienia rozmaite.

Gazeta Radomska podczas wystawy w Radomiu, wychodzić będzie w większej ilości egzemplarzy. Ogłoszenia po zwykłej cenie, przyjmuje biuro Ogłoszeń, Senatorska 18.

Heljominiatury i kolorowanie przyjmuję, zapewniając akuratne, prędkie wykończenie, po najprzystępniejszych cenach.—Tamże przyjmują się do najmodniejszego odrabiania kapelusze damskie. Widok, domu № 16, mieszkania 10. 7804

Lokata dla dwóch małych panienek, przy zacnej, inteligentnej rodzinie. Wiadomość Krucza 8, mieszk. 7. 1066

Ciechocinek. Osoba inteligentna, która wyjeżdża ze swemi dziećmi na pierwszy sezon do Ciechocinka może wziąść dwie dziewczynki, za umiarkowaną cenę, zapewnia troskliwą opiekę, konwersację w języku ruskim i niemieckim. Orla 9, mieszk. 8, od 9-ej do 4-ej po południu. 7693

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer“ przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Koronki przyjmują się do prania, bardzo tanio. Senatorska № 6, mieszk. 29, prawa oficyna. 6860

Korzystny zakład do odstąpienia za przystępną cenę. Obiady gospodarskie. Tamże różne rzecsy. Sienna 4, lit. K. 7644

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Główna fabryka przyjmuje do plisowania różne falbany stojące maszynowe z różnych materjałów po cenie bardzo nizkiej. Elektoralna № 14, m. 9, dom obok szpitala św. Ducha. 7635

Zakład reperacyjny maszyn do szycia i przedmiotów optyczno-mechanicznych Taycherta. przeniesiony na Orlą № 8. 940

Pomieszczenie dla młodej panienki z całkowitem utrzymaniem. Nowy-Świat № 18, mieszkania 64. 7121

Fortepian do egzercytowania się; tamże przyjmuje się kapelusze do ubierania. Nowy-Świat № 18, mieszkania 64. 7120

Kąpiele żelazne, wzmacniające, oraz kąpiele z wody wiślanej i prysznic. Grzybowska 30. 7964

W Połondze na kąpiele morskie ciepłe i zimne, są różne mieszkania, z wszelkiemi wygodami, zamówić można takowe: Wilcza 11 № m. 17.—Tamże jest mieszkanie do kwartału, lub tygodniowe; lustro do sprzedania. 7930

Pokój do wynajęcia na czas wystawy i drugi, od 1 Lipca, z osobnem wejściem.— Tamże walizka podróżna do nabycia. Wspólna № 10, mieszkania 3. 7546

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 6918

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 7562

Młoda wdowa, poszukuje stołowników, na obiady prywatne, zdrowe, smaczne. Wiadomość: róg Alei i Marszałkowskiej. 7937

Mamka brunetka, ze świeżym, obfitym pokarmem. Ulica Zielna № 22, m. 25. 7973

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu Stare-Miasto № 28. 7974

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość u stróża, ulica Krucza № 23. 7952

Młoda mamka z młodym pokarmem, bez długu. Ulica Zajęcza № 6, m. 10. 7824

Mamka mężatka, z prowincji, bez długu, ze świeżym pokarmem. Nowy-Świat № 70, wiadomość u stróża. 7913

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 7809

Mamki wiejskie z młodemi i starszemi pokarmami, pod № 2 Aleksandrja, m. 6. 7705

Przybłąkał się pies neufundland, czarny, z białemi łapami. Ulica Drewniana № 3, mieszkania 26. 7929

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 476c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 8 (20 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.